DZIŚ STREFA BIZNESU

ZMIANY W PRZEPISACH PRAWNYCH

OD LISTOPADA WIELE SPRAW ZAŁATWISZ INACZEJ

Nr ISSN 0137-9534
Nr indeksu 3503 62

www.nowiny24.pl

Nr 214 (21 921) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 3.11.2026

nowiny

77 lat

ZAKUPY

Od 1 listopada weszła nowa opłata od przesyłek spoza UE – 2 euro od paczki. Nowa opłata uderzy głównie w osoby kupujące różne towary na tanich azjatyckich platformach sprzedażowych – **Str. 4**

SPORT

Kamil Semeniuk w Asseco Resovii? Siatkarscy kibice poruszeni nieoficjalną wiadomością o transferze na przyszły sezon – **Str. 16**

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Krosno

Tragiczny finał rodzinnego konfliktu. Syn nie żyje, ojciec odpowiada przed sądem za jego zabójstwo

Ewa Gorczyca

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Krośnie rozpoczął się proces 71-letniego Mariana C. oskarżonego o zabójstwo syna. Mężczyzna twierdzi, że działał we własnej obronie.

– Gdybym ja tutaj nie stał, to by stał syn, a ja byłbym w ziemi – to słowa oskarżonego, którymi podsumował swoje wyjaśnienia, złożone przed sądem podczas pierwszej rozprawy. Marian C. opowiedział o swoich relacjach z synem i o wydarzeniach, które miały miejsce w niedzielny poranek, 6 lipca ubiegłego roku. To tego dnia konflikt między ojcem a synem Adrianem zakończył się tragicznie. 40-latek zmarł od śmiertelnej rany – ostrze noża przebiło serce.

Napięte stosunki między ojcem a synem

O zabójstwo oskarżony został jego ojciec. Według prokuratury Marian C. działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia syna. Ugodził go nożem w klatkę piersiową po lewej stronie ciała. Obrażenia, które były skutkiem tego ciosu, uszkodziły serce i aortę, doprowadziły do masywnego krwotoku i zgonu Adriana C.

40-latek mieszkał razem z rodzicami w Lubatówce. Marian C. przyznał, że stosunki między nim a synem nie były dobre: nie pomagał w domu, w nocy puszczał głośną muzykę, następnego dnia odsypiał. Ojciec oświadczył synowi, że nie przepisze na niego swojej części domu.

To – jak wyjaśniał, mogło być powodem 40-latka na niego.

Agresja, alkohol, pobicia

– Bywał agresywny, groził mi. Kilka lat temu tak mnie pobił, że trafiłem do szpitala, miałem wstrząs mózgu – mówił Marian C.

©℗

– Str. 3

Rzeszów

Dzisiaj możesz zdobyć bezpłatną wejściówkę na otwarcie PCLA

Uroczystość zaplanowana jest na 7 listopada na godz. 19. Na płycie stadionu zaprezentują się m.in. rzeszowscy sportowcy.
– Str. 2

Rzeszów

Zarządzający MPK muszą słuchać racji pasażerów

Najwyższa Izba Kontroli sprawdziła, jak działa transport publiczny w Rzeszowie i trzech pobliskich gminach.
– Str. 5

Emerytura po śmierci bliskiej osoby. Kiedy pieniądze można zatrzymać, a kiedy trzeba je zwrócić?
– Str. 6

Roland Jakubowski nie jest już prezesem Aquaparku. Jego miejsce zajął Robert Homicki, współpracownik Konrada Fijołka
– Str. 4



FOT. BARBARA GALAS



FOT. PAWEŁ DUBIEL

Rzeszów

Wyjątkowo trudna operacja 7-letniej Zuzi. Przyjechał specjalista z Finlandii

Piotr Samolewicz

Dwóch wybitnych lekarzy prof. Sławomir Snela i prof. Ilkka Helenius z Finlandii operowali wczoraj 7-letnią dziewczynkę, u której występuje skolioza wrodzona związana z poważną wadą rozwojową klatki piersiowej, obejmującą zrośnięcie części żeber. Nieprawidłowa budowa klatki piersiowej wpływa na rozwój kręgosłupa. Skomplikowana operacja w szpitalu wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie zaczęła się o godzinie 10 i trwała kilka godzin. Była też transmitowana na żywo dla personelu medycznego. ©℗

– Str. 3

Siatkówka

KS DevelopRes wygrał piąty mecz z rzędu!

Marek Bluj

Siatkarki KS DevelopRes Rzeszów w meczu piątej kolejki Tauron Ligi Kobiet pokonały w swojej hali BKS ZGO Bielsko-Biała 3:1 i umocniły się na pozycji lidera

To była czwarta wygrana Rysic za trzy punkty. MVP wybrana została Alicja Grabka, rozgrywająca i kapitan drużyny. Rzeszowianki były zdecydowanym faworytem, ale zgodnie z prognozami nie był to łatwy dla nich łatwy mecz. Ambitny i waleczny zespół BKS-u stawiał im się. Rzeszowski zespół miał jednak kontrolę nad tym spotkaniem. ©℗

– Str. 16

eprasa.pl 8223ccf175

POLECAMY

JUTRO: Pierwsze objawy raka jądra. Badaj się sam ŚRODA: Dla kogo emerytura pomostowa

3.11.2026
Wtorek

Dziś imieniny obchodzą: Sylwia, Hubert i Cezary
Telefon alarmowy: 112

NOWINY24

Redaktor naczelna
Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
Marcin Żminkowski
Wydawcy
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
tel. 17 86 72 345
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

PODKARPACKIE

Ostatnia szansa na zdobycie czeku turystycznego

jer

Dzisiaj, wtorek, o godz. 12 rusza ostatnia tura generowania czeków turystycznych. Każdy uprawnia do 300 zł dofinansowania do pobytu na Podkarpaciu obejmującego co najmniej dwa kolejne noclegi.

Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna (PROT) przypomina, że wnioski będzie można składać za pośrednictwem strony czek.podkarpackie.travel. O przyznaniu dopłaty zdecyduje kolejność prawidłowo i kompletnie złożonych wniosków. Nabór potrwa do wyczerpania puli przeznaczonej na trzecią turę.

O dofinansowanie mogą ubiegać się pełnoletni obywatele Polski. Czeki będzie można realizować od 4 do 30 listopada w obiektach uczestniczących w programie. Można je wykorzystać na pobyt trwający co najmniej dwie kolejne noce.

Program ma zachęcać do odwiedzania regionu poza szczytem sezonu. PROT wskazuje, że jesienią można wypoczywać m.in. w Bieszczadach i Beskidzie Niskim, korzystać z podkarpackich uzdrowisk oraz zwiedzać atrakcje regionu.

W pierwszej i drugiej turze programu czeki rozeszły się w błyskawicznym tempie, bo w niespełna godzinę.

Łączny budżet programu wynosi 3 mln zł. Połowę tej kwoty zapewniło Ministerstwo Sportu i Turystyki, a połowę województwo podkarpackie.

Błyskawicznie się rozeszły

W Podlaskiem w poniedziałek w kilka minut zainteresowani dopłatami do noclegów turystycznych wygenerowali czeki dostępne w ostatnim naborze w tym roku. Trzeba je zrealizować w listopadzie przyjeżdżając na minimum dwa noclegi.

Była to ostatnia w tym roku możliwość ubiegania się o czek w Podlaskiem; na ten cel w tej turze przeznaczono 1,5 mln zł. W poniedziałek rozdysponowano łącznie ok. 4,9 tys. czeków - poinformował urząd marszałkowski w Białymstoku.**(PAP)**

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowiny”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

POGODA

dziś
7°C/2°C

jutro
7°C/-1°C

WYDARZENIE

Bezpłatne wejściówki na otwarcie PCLA. Będzie laserowe show. Wystąpi raper FukaJ.

Kinga Dereniowska

Jak ustaliły Nowiny, oprócz laserowego show, na otwarciu PCLA w Rzeszowie, wystąpi raper FukaJ. Miasto na otwarcie wyda ponad milion złotych. 100 tys. zł wyda na promocję wydarzenia.



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

- Na stadionie przy ul. Wyspiańskiego w sobotę zagra raper FukaJ. - tak zdecydował prezydent Rzeszowa

Otwarcie Podkarpackiego Centrum Lekkiej Atletyki zbliża się wielkimi krokami. W ub. tygodniu miasto żyło zamieszaniem z dystrybucją bezpłatnych wejściówek, z czego prezydent Konrad Fijołek musiał się tłumaczyć na sesji rady miasta.

Uroczystość, zaplanowana jest 7 listopada godz. 19. Najpierw na płycie stadionu zaprezentują się rzeszowscy sportowcy w ramach Areny Mistrzów. Później zobaczymy show „Lord Of Lasers”. Jak udało się dowiedzieć Nowinom, mimo początkowych zaprzeczeń, ma być też niespodzianka muzyczna. Na stadionie zagra raper FukaJ.

- To będzie bardziej akcent muzyczny - precyzuje prezydent Konrad Fijołek. - Chcemy, aby był to artysta młodego pokolenia. Bardzo podobał mi się jego występ na warszawskich ogródkach działkowych w ramach projektu muzycznego Enklawa. Lubię też jego duety m.in. z Vito Bambino. Cieszę się, że będzie taka okazja, aby go pokazać podczas tej uroczystości - zdradza.

Impreza za milion złotych

Jak przekazuje Artur Gernand z kancelarii prezydenta Rzeszowa, koszt organizacji wydarzenia ratusz szacuje na 1 142 792,53 zł brutto.

- Oprócz show Arena Mistrzów, spektaklu laserowego i występów artystycznych, w ramach tej kwoty finansowane są również: opracowanie scenariusza, reżyseria i produkcja wydarzenia, przygotowanie scenografii, oprawa świetlna, dźwiękowa i multimedialna, obsługa techniczna i organizacyjna, wynagrodzenia osób zaangażowanych w realizację widowiska, a także ochrona, zabezpieczenie medyczne oraz obsługa systemu dystrybucji bezpłatnych wejściówek - wymienia przedstawiciel ratusza.

Miasto wyda też ponad 100 tys. zł na kampanię promocyjną otwarcia w telewizji, radiu, internecie oraz przestrzeni miejskiej. Po Rzeszowie jeździ specjalnie obklejony autobus, a przy ul. Lwowskiej powiewają flagi z informacją o dacie otwarcia.

- Celem kampanii jest nie tylko poinformowanie mieszkańców o uroczystym otwarciu PCLA, ale przede wszystkim promocja nowego stadionu i możliwości, jakie będzie oferował - tłumaczy Artur Gernand. - Kampania kierowana jest do odbiorców z całego regionu - zaznacza.

Impreza na stadionie ma trwać 2,5 godziny

1500 bezpłatnych wejściówek trafi do dystrybucji już dzisiaj 3 listopada - o godz. 12. We wtorek - 3 listopada, będzie można zdobyć bezpłatną wejściówkę na to historyczne wydarzenie.

Wejściówki będą dostępne od godz. 12. Aby je zdobyć należy wejść na stronę: bilety.estrada.rzeszow.pl. Kolejnym krokiem będzie założenie konta – trzeba będzie podać imię, nazwisko oraz adres e-mail. Po założeniu konta i zalogowaniu się na nie – kolejnym krokiem będzie wybór sektora stadionu. Po spełnieniu tych kroków wejściówka zostanie wygenerowana automatycznie. Będzie ją można pobrać ze strony internetowej. Uwaga – jedna osoba – założyciel konta będzie mógł pobrać maksymalnie dwie wejściówki.

Ważne – osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności, które są zainteresowane uczestniczeniem w otwarciu PCLA, nie muszą korzystać z systemu elektronicznej rejestracji. Aby otrzymać wejściówkę powinny skontaktować się z Estradą Rzeszowską za pośrednictwem poczty elektronicznej, pisząc na adres: sekretariat@estrada.rzeszow.pl.©℗

eprasa.pl 8223ccf175

ZDROWIE

Skomplikowana operacja 7-letniej dziewczynki z wrodzoną skoliozą w KSW w Rzeszowie

Piotr Samolewicz

Zuzia, pierwszoklasistka z niezwykle rzadką skoliozą wrodzoną, przeszła w Rzeszowie skomplikowaną operację kręgosłupa.

U 7-letniej Zuzi występuje skolioza wrodzona związana z poważną wadą rozwojową klatki piersiowej, obejmującą zrośnięcie części żeber. Nieprawidłowa budowa klatki piersiowej wpływa na rozwój kręgosłupa.



FOT. PAWEŁ DUBIEL

Zuzia uwielbia Memory i często wygrywa z mamą. Przed operacją grała w karty z uśmiechem

Zuzia jest pogodnym i ruchliwym dzieckiem

Skoliozę zdiagnozowano u dziewczynki w wieku 7 miesięcy. Mimo choroby jest pogodnym i ruchliwym dzieckiem, we wrześniu zaczęła naukę w I klasie. Od początku opiekuje się nią prof. dr hab. n. med. Sławomir Snela. Profesor od 2000 r. pracuje w Szpitalu Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie (jest kierownikiem Kliniki Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu Dzieci i Dorosłych) i w Instytucie Fizjoterapii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Wykłada na międzynarodowych kursach.

– Bardzo się cieszę, że trafiliśmy do profesora, jesteśmy w dobrych rękach i mam nadzieję, że nadal będziemy, że profesor będzie kontynuował leczenie Zuzi. To pierwsza operacja na kręgosłupie mojej córki, aczkolwiek ma ona już cztery za sobą, jeśli chodzi o rozdzielenie żeber klatki piersiowej. Mam nadzieję, że wszystko będzie dobrze i Zuzia wróci do domu zdrowa – powiedziała przed operacją mama Zuzi, Klaudia Wieczorek z Jastrzębiej Góry.

Z mężem pracuje w firmie budowlanej. Mąż jest operatorem koparki, pani Klaudia zajmuje się kosztorysami. Mają jeszcze dwójkę dzieci.

Operacja jest skomplikowana i rzadka

Typ skoliozy, na jaki cierpi Zuzia, występuje raz na milion urodzonych dzieci. – Operacja polega na korekcji skoliozy wrodzonej, bardzo rzadkiego i skomplikowanego przypadku. Operacja ma dwa etapy, na zasadzie tzw. dwóch dojść. Pierwsze, to przednio-boczne przez klatkę piersiową. Po zakończeniu tego etapu i całkowitym zamknięciu rany operacyjnej dziecko jest przekładane, i z innego ułożenia, od pleców, dokonujemy dalszej korekcji. Operacja jest skomplikowana i rzadka – powiedział prof. Snela. Operacja odbyła się w asyście prof. Ilkki Heleniusa.

Uznany w świecie specjalista ortopedii dziecięcej

Profesor Snela poznał fińskiego lekarza 15 lat temu na międzynarodowym zjeździe ortopedycznym. Przedstawiał on swoje przypadki, którymi zajmował się w Skandynawii.

– Teraz jeździ po całym świecie – powiedział prof. Snela.

Prof. Ilkka Helenius jest uznanym w świecie specjalistą ortopedii dziecięcej i chirurgii kręgosłupa, profesorem ortopedii i traumatologii związanym z Uniwersytetem w Helsinkach.

– Gdybyśmy zostawili to dziecko bez operacji, to jego stan zdrowia by się pogarszał. Operujemy dziewczynkę po to, by doszła do pełnoletności bez żadnych powikłań. Jest pod naszą opieką od drugiego roku życia. Pierwszy raz była operowana przed 3. rokiem życia. Być może czekają ją następne etapy operacyjne, ale ten jest najważniejszy – powiedział prof. Snela.

Jak wyglądały przygotowania do operacji

Profesorom towarzyszył młody lek. Szymon Chrześcijan.

– Nasze przygotowania do operacji polegały przede wszystkim na analizie badań obrazowych pacjenta, na policzeniu odpowiedniej długości śrub, na przygotowaniu odpowiedniego instrumentarium – mówił przed operacją lek. Szymon Chrześcijan.

©℗

KROSNO

Napięte stosunki między ojcem a synem zakończyły się rodzinną tragedią

Ewa Gorczyca

Marian C. skarżył się, że syn nadużywał alkoholu – potrafił wypić nawet 15 piw w jedną noc. „Po pijaku" jeździł motocyklem, bez prawa jazdy. To też było powodem kłótni. Przybierały one ostry charakter.

– Raz przyjechał, akurat pracowałem w ogrodzie, przy cyrkularce. Zgarniałem trociny łopatą. Uderzył mnie pięścią w głowę. Goniłem go ze 40 metrów z tą łopatą. Nawet się przewrócił, ale go nie uderzyłem. Uderzyłem łopatą w ziemię koło niego – relacjonował oskarżony.

W tygodniu przed tragedią doszło do kolejnego sporu między ojcem a synem. Poszło o czereśnie z ogrodu. Adrian dał ogłoszenie o ich sprzedaży w internecie. Ojcu to się nie spodobało, bo zostawił owoce dla wnuków, żeby sobie zrywali, a syn ogłoszenia nie chciał usunąć. Ta sprawa wytrąciła Mariana C. z równowagi. To dlatego sięgnął tego dnia po alkohol, po prawie półrocznej przerwie od picia związanej z problemami zdrowotnymi.

– Rano w sobotę wypił ze dwie setki, wieczorem około ćwiartki wódki. Spać położył się późno – w pokoju przy kuchni na dole. Żona spała w swoim pokoju na górze.

W niedzielę wcześnie rano obudził go syn. – Wpadł pijany, szarpał za kołdrę. Żona usłyszała krzyki, udało się jej przekonać, by poszedł z nią na górę – wyjaśniał Marian C.

Marian C. wstał, chciał napić się wody. Siedział w fotelu przy ławostole, gdy syn znowu wtargnął do pokoju. – Trzymał w ręce nóż, taki dość długi scyzoryk, krzyczał: „Ja cię zaje..." – relacjonował oskarżony.

Marian C. powiedział, że wtedy on także chwycił nóż. Często leżał na ławie, bo kroił nim kanapki, a tego ranka przyniósł go, by zdjąć korek z butelki z wodą. – Ale nie zamachnąłem się, tylko trzymałem za rękojeść, na wysokości ucha. Stałem, a on skoczył do mnie i nagle się osunął. Nie wiem, jak to się stało. Może on się nabił na ostrze albo sobie wbił swój nóż? On był zdolny do wszystkiego, mówił, że mu nie zależy na życiu – stwierdził przed sądem oskarżony.

Relację Mariana C. z wydarzeń niedzielnego poranka potwierdziła żona. Jak zeznała, syn w nocy nie spał, kłócił się z kimś na internetowym czacie. – Około szóstej rano usłyszałam krzyki na dole. Udało mi się zabrać Adriana na górę. Prosiłam, żeby się położył. Syn w swoim pokoju puścił głośną muzykę. Chwilę później usłyszałam krzyk męża. „Dzwoń po policję i pogotowie, Adrian leży we krwi" – mówiła.



FOT. EWA GORCZYCA

Marianowi C. grozi co najmniej 10 lat więzienia

Małżonkowie robili to, co poleciła im osoba, która odebrała zgłoszenie pod numerem alarmowym. Odwrócili syna na plecy, próbowali tamować krew. Kobieta przyznała, że nie pytała męża, co się stało. – Nie było na to czasu – tłumaczyła.

Marian C. wyszedł na główną drogę, by pokierować ekipę karetki pogotowia. – Sanitariusze zajęli się synem, ja siedziałem na schodach. Wyszli i powiedzieli, że zgon. Przyjechała policja i założyli mi kajdanki – powiedział 71-latek.

W chwili zdarzenia obaj mężczyźni byli pijani: Marian C. miał około promila alkoholu we krwi, jego syn ponad 3 promile.

©℗

eprasa.pl 8223ccf175

PIENIĄDZE

Weszła nowa opłata od przesyłek spoza UE. 2 euro od paczki

Norbert Ziętal

Od 1 listopada obowiązuje opłata manipulacyjna w wysokości 2 euro od każdej pozycji w zgłoszeniu celnym, niezależnie od wartości, w przypadku przesyłek w sprzedaży na odległość spoza krajów Unii Europejskiej.

Nowa opłata wynika z rozporządzenia, które 22 października 2026 r. zostało opublikowane w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej.

- W rozporządzeniu określono kwotę unijnej opłaty manipulacyjnej. Wynosi ona 2 euro od pozycji w zgłoszeniu celnym do procedury dopuszczenia do obrotu w przypadku gdy import towarów jest realizowany w związku ze sprzedażą na odległość - informuje Krajowa Administracja Skarbowa.

Kolejne uderzenie w chińskie platformy handlowe

Opłata manipulacyjna zaczęła obowiązywać od 1 listopada i odnosić się do przyjętych zgłoszeń celnych importowanych do Unii towarów, przywożonych w ramach sprzedaży na odległość. Obowiązuje bez względu na wartość towarów w przesyłce. Opłata manipulacyjna dotyczy towarów sprzedanych w handlu elektronicznym unijnym konsumentom (B2C).

Nowa opłata uderzy głównie w osoby kupujące różne towary na tanich, azjatyckich platformach sprzedażowych. I oczywiście w producentów w Chinach zalewających Europę towarami za minimalną cenę.

To nie pierwsze finansowe „uderzenie" w towary sprowadzane spoza Unii, głównie z krajów azjatyckich. Od 1 lipca obowiązuje cło w wysokości 3 euro od pozycji w zgłoszeniu celnym dla przesyłek o wartości do 150 euro. Wcześniej takie przesyłki korzystały ze zwolnienia.

Jaki jest już efekt cła 3 euro?

Według danych przedstawianych przez Komisję Europejską, w krajach takich jak Holandia czy Belgia liczba przesyłek o niewielkiej wartości spadła o blisko 50 procent. Podobną tendencję odnotowano również w Polsce. Liczba zgłoszeń celnych w naszym kraju zmniejszyła się o około połowę, a liczba pozycji towarowych nawet o 75 procent.

Z danych KAS wynika, że w 2025 r. w Polsce dopuszczono do obrotu ponad 26 mln przesyłek spoza Unii Europejskiej. Przesyłki te zawierały prawie 130 mln różnych kategorii towarów.

To nie koniec zmian. Nowy, unijny Kodeks celny, który wszedł w życie pod koniec września 2026 r. Jednak większość jest zapisów zacznie obowiązywać od września 2027 roku, cała reforma celna UE będzie wprowadzana do 2034 roku.

KADRY I INWESTYCJE

Prezes Aquaparku Rzeszów zrezygnował!

Roland Jakubowski nie jest już prezesem Aquaparku. Jego miejsce zajął bliski współpracownik Konrada Fijołka, Robert Homicki.

Kinga Dereniowska





FOT. ARCHIWUM, K.KAPICA

Roland Jakubowski - były prezes spółki Aquapark Rzeszów (z lewej). Robert Homicki - nowy prezes spółki, która wybudować park wodny w stolicy Podkarpacia (z prawej)

Przypomnijmy, że prezydent Konrad Fijołek przez wiele miesięcy trzymał tożsamość prezesa w tajemnicy. Nowiny ustaliły w lipcu, kim jest na chwilę przed opublikowaniem jego danych w KRS. Roland Jakubowski nie piastował zbyt długo swojej funkcji. Złożył rezygnację z powodów osobistych. Jego miejsce zajął współpracownik Fijołka, Robert Homicki. Od stycznia 2022 roku pełnomocnik prezydenta ds. rozwoju gospodarczego i przedsiębiorczości

- Będzie kontynuował przygotowania do budowy Aquaparku, w tym prace nad finansowaniem inwestycji - zapewnia Artur Gernand z kancelarii prezydenta.

Robert Homicki został powołany 12 października.

- Zdecydowałem się objąć tę funkcję, właśnie dlatego że jest to ogromne wyzwanie. Aquapark może stać się jednym z symboli Rzeszowa. - mówi w rozmowie z Nowinami24. - To stanowisko wiąże się z konkretnym działaniem i konkretnymi narzędziami. Jestem pewien, że ta inwestycja będzie sukcesem - podkreśla Homicki.

Katarzyna Marszałek rezygnuje

Na tym nie koniec zmian. Z zasiadania w radzie nadzorczej zrezygnowała Katarzyna Marszałek, prezeska rzeszowskiego żużla. Ostatnio głośno o niej było w związku ze skandalicznym zachowaniem wobec konkurencyjnej drużyny oraz zawodnika. W jej miejsce do rady wszedł Dariusz Ferenc. W 2024 roku startował do Rady Miasta z KWW Konrada Fijołka Rozwój Rzeszowa. Mandatu nie uzyskał, zdobył zaledwie 463 głosów. Pracuje w spółce MPWiK.

Oprócz Ferenca w radzie zasiadają: Łukasz Blama (pracownik MPWiK zasiada w zarządzie Rzeszowskiej Wspólnoty Samorządowej) i Tomasz Bazan (radca prawny, ma własną kancelarię w Rzeszowie).

Rada w nowym składzie powołała na prezesa Roberta Homickiego.

Co zrobił były prezes?

Roland Jakubowski, jak przekazuje Urząd Miasta, prowadził prace związane z przygotowaniem inwestycji do etapu realizacji. - Przeanalizował dokumentację projektową pod kątem przygotowania przetargu na roboty budowlane oraz pracował nad modelem finansowania aquaparku, zakładającym połączenie różnych źródeł finansowania, w tym kredytu bankowego i bezzwrotnych dotacji - wymienia Artur Gernand.

Spółka opracowała m.in. zestawienie zastosowanych w projekcie rozwiązań proekologicznych i energooszczędnych, które mogą kwalifikować się do dofinansowania.

Do najważniejszych zadań nowego prezesa należeć będzie dopracowanie modelu finansowego inwestycji za ok. 270 mln zł oraz przygotowanie postępowań niezbędnych do rozpoczęcia budowy.

Robert Homicki ma wieloletnie doświadczenie w sektorze prywatnym, w tym w prowadzeniu własnej firmy, zarządzaniu zespołami i negocjowaniu warunków współpracy z partnerami biznesowymi. Ukończył studia podyplomowe, w tym Executive Master of Business Administration (MBA). - Jego doświadczenie w zarządzaniu i kontaktach z biznesem będzie istotne podczas realizacji inwestycji, jak i przygotowań do komercjalizacji aquaparku oraz pozyskiwania partnerów biznesowych - podkreśla Artur Gernand. ©℗

REKLAMA 0011606237



0011607334

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

Kazimierza Hazika

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia

składają

Zarząd i Pracownicy
BESTA PB Sp. z o.o. w Rzeszowie

JAROSŁAW

14-latek na motocyklu

jer

Przed godz.18, policjanci jarosławskiej drogówki w Kostkowie zatrzymali do kontroli kierującego motocyklem marki Kayo, który nie posiadał tablic rejestracyjnych. Motocyklem kierował 14-letni mieszkaniec gminy Jarosław. Pojazd nie był zarejestrowany ani ubezpieczony.

Po sprawdzeniu okazało się, że nastolatek nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklem.

Jednoślad został zabezpieczony i odholowany na policyjny parking. Nieletni został przekazany pod opiekę rodzica.

Zebrane materiały zostaną przekazane do Sądu Rodzinnego i Nieletnich, który oceni zachowanie 14-latka i zdecyduje o jego dalszym losie.

eprasa.pl 8223ccf175

RZESZÓW

Zarzut NIK po kontroli komunikacji miejskiej: Zarządzający MPK muszą słuchać racji pasażerów

Najwyższa Izba Kontroli sprawdziła, jak działa transport publiczny w Rzeszowie i trzech pobliskich gminach.

Andrzej Pięs



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

NIK stwierdził problemy z utrzymanie punktualności kursów autobusów

Rośnie liczba pasażerów korzystających z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Rzeszowie: od 14 927,5 tys. w roku 2020 do 27 089,8 tys. w roku 2024 - podaje opublikowany właśnie raport NIK.

Rośnie też liczba pojazdów poruszających się ulicami miasta, co dla ich użytkowników stanowi problem (korkowy), ale i dla Zarządu Transportu Miejskiego spore wyzwanie. Im większy tłok na drogach, tym większe problemy z utrzymanie punktualności kursów autobusów miejskich. Izba zwraca uwagę, że odpowiadający za transport miejski ZTM wprawdzie na bieżąco kontrolował i próbował wyegzekwować realizację rozkładów jazdy, jednak „nie doprowadził w okresie objętym kontrolą (styczeń 2022 – czerwiec 2025) do poprawy współczynnika punktualności komunikacji, który był na stosunkowo niskim poziomie około 75 proc". Co znaczy, że co czwarty autobus miejski zjawiał się i odjeżdżał z przystanku niezgodnie z rozkładem.

Najcięższy zarzut Izby wobec miejskiego przewoźnika w Rzeszowie dotyczy zaniechania zbierania informacji od pasażerów, co do ich oczekiwań wobec zbiorowego transportu miejskiego.

- ZTM tylko raz - w lutym 2023 r. - zwrócił się do rad osiedli w sprawie zmieniających się potrzeb transportowych – przytacza raport NIK. - Działanie to było spowodowane planowaną na maj 2023 r. dużą zmianą w siatce połączeń komunikacji miejskiej.

Dyrektor ZTM wyjaśnił inspektorom, że „zasady gromadzenia informacji od mieszkańców oraz użytkowników transportu drogowego nigdy nie były regulowane wewnętrznymi procedurami", bo „przepisy nie wymagają wprowadzenia tego typu procedury w naszej organizacji.

Efektem takiej polityki komunikacji z pasażerami był np. gwałtowny protest z początku 2026 r. po planowanej przez ZTM likwidacji linii 3 i 30, które łączyły osiedla w rejonie ulic Mikołajczyka, Ofiar Katynia i Krakowskiej z centrum.

NIK dostrzegła też „niegospodarne wydatkowanie 153 442,5 zł na opracowanie koncepcji optymalizacji oferty przewozowej rzeszowskiej komunikacji miejskiej, która nie została wdrożona".

Generalnie: NIK chwali jakość rzeszowskiego transportu miejskiego, choć zaleca poprawę punktualności autobusów komunikacji miejskiej i „prowadzenie badań i analiz potrzeb przewozowych w publicznym transporcie zbiorowym, w tym z uwzględnieniem potrzeb osób niepełnosprawnych i osób o ograniczonej zdolności ruchowej".

Niemal żadnych zastrzeżeń wobec transportu zbiorowego, jaki oferują pasażerom gminy Sokołów Małopolski, Krasne i Trzebownisko, bo i te NIK skontrolowała. Operatorem był Związek Gmin „Podkarpacka Komunikacja Samochodowa" (w Krasnem także MPK). ©℗

MATERIAŁ INFORMACYJNY XXXXXXX 0011607138

LEPSZY INTERNET W SKOLINIE I CZAPLAKACH.

Grupa PAD RES sfinansowała Starlinki dla mieszkańców

Kilkanaście gospodarstw domowych w Skolinie i Czaplakach otrzymało dostęp do internetu satelitarnego Starlink. Zakup urządzeń, audyt techniczny, montaż i uruchomienie instalacji, a także dwuletni abonament sfinansowała Grupa PAD RES, która planuje na terenie gminy Wielkie Oczy budowę farmy wiatrowej, w tym na gruntach sołectwa Skolin.

Pomysł na wsparcie pojawił się podczas spotkań z mieszkańcami w 2025 roku. Jednym z problemów, który często pojawiał się w rozmowach, był słaby zasięg telefonii komórkowej i ograniczony dostęp do internetu.

Inwestycja w infrastrukturę światłowodową postępuje, ale jeszcze nie objęła swoim zasięgiem całego sołectwa Skolin. Odpowiedzią na ten problem było wykorzystanie internetu satelitarnego. Grupa PAD RES pokryła wszystkie koszty związane z przygotowaniem i wykonaniem instalacji dla kilkunastu chętnych gospodarstw domowych, a także opłaciła usługę na najbliższe dwa lata. Jeśli do tego czasu na tym obszarze nie zostanie zapewniony dostęp do światłowodu, Grupa przewiduje możliwość dalszego wsparcia mieszkańców w tym zakresie. Dostęp do internetu umożliwia również korzystanie z funkcji Wi-Fi Calling w obsługujących ją telefonach i sieciach komórkowych, co ułatwi wykonywanie połączeń w miejscach ze słabym zasięgiem.

- Podczas spotkań z mieszkańcami nie chcieliśmy ograniczać rozmowy wyłącznie do planowanej inwestycji. Usłyszeliśmy o bardzo konkretnym problemie, który wpływa na codzienne funkcjonowanie mieszkańców, dlatego szukaliśmy rozwiązania, które można wdrożyć już teraz. Starlinki są właśnie przykładem takiego działania - mówi **Sebastian Skolimowski, Starszy kierownik projektu PAD RES.**

Wsparcie dla mieszkańców także w kolejnych latach

Grupa PAD RES planuje na terenie gminy Wielkie Oczy budowę maksymalnie siedmiu turbin wiatrowych. Projekt znajduje się obecnie na etapie zaawansowanej procedury opracowywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który stanowi jeden z trzech głównych filarów niezbędnych do realizacji inwestycji.

W ramach współpracy dobrosąsiedzkiej inwestor przedstawił mieszkańcom miejscowości objętych planowaną inwestycją propozycje, których celem jest zapewnienie lokalnej społeczności bezpośredniego udziału w korzyściach związanych z funkcjonowaniem farmy wiatrowej. Obejmują one zarówno wsparcie przeznaczone na wspólne potrzeby poszczególnych sołectw, jak i rozwiązania skierowane bezpośrednio do gospodarstw domowych.

Wśród zaproponowanych działań znalazło się m.in. jednorazowe wsparcie w wysokości 700 tys. zł, które zostanie podzielone pomiędzy poszczególne sołectwa w zależności od liczby turbin, które ostatecznie zostaną ujęte w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Kwota ta zostanie zagospodarowana zgodnie z wolą mieszkańców. O przeznaczeniu środków na cel publiczny zadecyduje lokalna społeczność podczas zebrania wiejskiego.

Dodatkowo PAD RES zobowiązał się względem mieszkańców do utworzenia specjalnego funduszu partycypacyjnego dla gospodarstw domowych zlokalizowanych w poszczególnych sołectwach, w których powstaną turbiny.

Ponadto po uruchomieniu farmy wiatrowej mieszkańcy gminy otrzymają możliwość skorzystania z przygotowanej przez Grupę PAD RES oferty sprzedaży energii. Zgodnie z obecnymi założeniami cena energii czynnej miałaby być o ok. 30 proc. niższa od ceny wynikającej z taryfy sprzedawcy z urzędu.

Dla samej gminy największą korzyścią wynikającą z realizacji inwestycji będą coroczne wpływy podatkowe w wysokości ok. 1,4 mln zł przy farmie wiatrowej składającej się z siedmiu turbin. Grupa PAD RES wspiera również liczne lokalne przedsięwzięcia, drużyny sportowe i stowarzyszenia, w tym ochotnicze straże pożarne oraz koła gospodyń wiejskich.

eprasa.pl 8223ccf175

PODKARPACKIE

Emerytura po śmierci bliskiej osoby. Kiedy pieniądze można zatrzymać, a kiedy trzeba je zwrócić?

Po śmierci emeryta lub rencisty pojawia się pytanie, co z jego ostatnim świadczeniem. Czy rodzina może zatrzymać pieniądze, które wpłynęły na konto, albo odebrać emeryturę od listonosza? Nie zawsze ma do tego prawo.

Norbert Ziętal

Emerytura lub renta przysługuje za cały miesiąc, w którym zmarł świadczeniobiorca. Nie ma znaczenia, czy śmierć nastąpiła na początku, w połowie czy pod koniec miesiąca. Wypłata nie jest pomniejszana za dni przypadające po zgonie. Ważne jest jednak, kiedy i w jaki sposób pieniądze zostały wypłacone. Czy rodzina może zatrzymać pieniądze, które wpłynęły na konto, albo odebrać emeryturę od listonosza? – Nie zawsze ma do tego prawo. W niektórych sytuacjach konieczny jest zwrot pieniędzy, w innych złożenie wniosku do ZUS-u o wypłatę niezrealizowanego świadczenia. Emerytura lub renta przysługuje za cały miesiąc, w któ-



FOT. CANVA

Czy rodzina może zatrzymać pieniądze, które wpłynęły na konto, albo odebrać emeryturę od listonosza?

rym zmarł świadczeniobiorca. Nie ma znaczenia, czy śmierć nastąpiła na początku, w połowie czy pod koniec miesiąca. Wypłata nie jest pomniejszana za dni przypadające po zgonie. Ważne jest jednak, kiedy i w jaki sposób pieniądze zostały wypłacone – mówi Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy w województwie podkarpackim Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Jak precyzuje: – Jeśli listonosz przyniesie emeryturę lub rentę już po śmierci świadczeniobiorcy, rodzina nie może jej odebrać, nawet jeśli pieniądze przysługują za miesiąc, w którym nastąpił zgon. Nie oznacza to jednak, że świadczenie przepada. Uprawnieni członkowie rodziny mogą złożyć w ZUS-ie wniosek o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po zmarłej osobie, która miała prawo do emerytury lub renty.

Inaczej wygląda sytuacja, gdy ZUS przekazuje emeryturę lub rentę na rachunek bankowy. Jeśli pieniądze dotyczą miesiąca, w którym zmarł świadczeniobiorca, nie trzeba ich zwracać, nawet gdy wpłynęły na konto już po jego śmierci. Jeśli więc emeryt zmarł na przykład 10 października, a pięć dni później na jego rachunek wpłynęła emerytura za październik, ZUS nie będzie żądał jej zwrotu. Zwrócić trzeba natomiast świadczenie za kolejne miesiące, nawet jeśli pieniądze wpłynęły na konto jeszcze w miesiącu śmierci. Może się tak zdarzyć, gdy termin wypłaty przypada w weekend lub święto i ZUS przekazuje emeryturę wcześniej. Jeśli świadczeniobiorca zmarł pod koniec miesiąca, na przykład 29 października, a na jego konto 30 października wpłynęła emerytura za listopad, pieniądze te podlegają zwrotowi. Nie ma znaczenia, że przelew został zrealizowany jeszcze w październiku ze względu na uroczystość Wszystkich Świętych. Ważne jest to, że świadczenie zostało zaksięgowane na koncie już po śmierci. Jeśli zmarły nie zdążył odebrać należnej emerytury lub renty albo ZUS wstrzymał jej wypłatę po otrzymaniu informacji o zgonie, uprawnieni członkowie rodziny mogą ubiegać się o tzw. niezrealizowane świadczenie. Dotyczy to również sytuacji, gdy zmarły wystąpił o przyznanie lub przeliczenie świadczenia, ale nie doczekał zakończenia sprawy.

Prawo do niezrealizowanego świadczenia przysługuje określonym członkom rodziny. W pierwszej kolejności mogą się o nie ubiegać małżonek i dzieci, którzy prowadzili ze zmarłym wspólne gospodarstwo domowe. Jeśli takich osób nie ma, prawo do wypłaty mają małżonek i dzieci, którzy nie prowadzili z nim wspólnego gospodarstwa. Dopiero gdy nie ma małżonka ani dzieci, o pieniądze mogą wystąpić inni członkowie rodziny uprawnieni do renty rodzinnej lub osoby, na których utrzymaniu pozostawał zmarły. Jeśli do świadczenia uprawnionych jest kilka osób ZUS dzieli należną kwotę między nich po równo. Aby otrzymać pieniądze, należy złożyć wniosek ENS.

REKLAMA 0011605953

Rzeszów, dnia 28 października 2026 r.

REGIONALNY DYREKTOR
OCHRONY ŚRODOWISKA W RZESZOWIE
al. Józefa Piłsudskiego 38, 35-001 Rzeszów
WPN.082.4.1.2025.MM.39

OBWIESZCZENIE

W związku z realizacją projektu nr FENX.01.05-IW.01-0106/24 „Aktualizacja planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 wraz z prowadzeniem monitoringów" dofinansowanego z Funduszy Europejskich na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027, działając na podstawie art. 28 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2026 r. poz. 1315), w związku z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.),

REGIONALNY DYREKTOR OCHRONY ŚRODOWISKA W RZESZOWIE
zawiadamia

o sporządzeniu projektu zmiany zarządzenia w sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Horyniec PLH180017. Jednocześnie informuje o:

1) możliwości zapoznania się z projektem zmiany zarządzenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie w sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Horyniec PLH180017 – w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie przy al. Józefa Piłsudskiego 38, 35-001 Rzeszów, pokój 11, piętro I w godzinach od 8:00 do 14:00, a także na stronie internetowej pod adresem: http://www.gov.pl/rdos-rzeszow/obszar-natura-2000-horyniec-plh180017.
2) możliwości składania przez wszystkich zainteresowanych uwag i wniosków do projektu zmiany zarządzenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie w sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Horyniec PLH180017 w formie pisemnej na adres: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie, al. Józefa Piłsudskiego 38, 35-001 Rzeszów, w formie ustnej do protokołu w siedzibie RDOŚ lub za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym) na adres e-mail: sekretariat@rzeszow.rdos.gov.pl w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie.

Obwieszczenie podlega publikacji w prasie lokalnej i podaniu do wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty:
1) Urząd Miasta i Gminy Cieszanów; Urząd Gminy Horyniec-Zdrój; Urząd Gminy Lubaczów; Urząd Miasta i Gminy Narol;
2) Tablica ogłoszeń Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie, BIP.

ZASTĘPCA REGIONALNEGO DYREKTORA
OCHRONY ŚRODOWISKA W RZESZOWIE
Agnieszka Marcela
Regionalny Konserwator Przyrody w Rzeszowie

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

AUTOPROMOCJA

nowiny
nowiny 24.pl

Środa jest dla zdrowia

Kup dziennik z dodatkiem Strona Zdrowia

nowiny24.pl

REKLAMA 0011607991

1. Wójt Gminy Czudec ogłasza piąty nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej koło Karczmy Chłopskiej w Czudcu, przeznaczonej pod zabudowę usługową i produkcyjną o nr 953/10, 953/11 (KW-RZ1S/00035908/0) o pow. 1,1176 ha, cena wywoławcza – 1 250 000,00,00 zł + 23% podatek VAT, wadium – 63 000,00 zł. Do ceny (netto) nieruchomości gruntowej osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%, zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r., poz. 775 ze zm.). Nieograniczony przetarg ustny odbędzie się w dniu 11.01.2027 r. o godz. 10.00 w pokoju nr 03 Urzędu Gminy Czudec.
2. Wójt Gminy Czudec ogłasza piąty nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej koło Karczmy Chłopskiej w Czudcu przeznaczonej pod zabudowę usługową i produkcyjną o nr 953/8, 953/9 (KW-RZ1S/00035908/0) o pow. 1,2895 ha, cena wywoławcza – 1 386 000,00 zł + 23% podatek VAT, wadium – 70 000,00 zł. Do ceny (netto) nieruchomości gruntowej osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%, zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r., poz. 775 ze zm.). Nieograniczony przetarg ustny odbędzie się w dniu 11.01.2027 r. o godz. 11.00 w pokoju nr 03 Urzędu Gminy Czudec.

Informacja o przetargach podlega publikacji na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Czudec, na tablicach ogłoszeń wsi Czudec, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Czudec od 3.11.2026 r. do 4.01.2027 r. oraz w prasie.

Z dodatkowymi warunkami przetargów można zapoznać się w Urzędzie Gminy w Czudcu (pok. nr 204, tel. 17 71 72 154) w godzinach pracy urzędu.

INFORMACJA O ZASADACH PRZETWARZANIA DANYCH OSOBOWYCH
Kto wykorzystuje dane: Wójt Gminy Czudec. **Kontakt:** ul. Starowiejska 6, 38-120 Czudec; e-mail: ugczudec@czudec.pl, tel. +48 17 717 21 00. **Pytania, wnioski, inspektor ochrony danych:** daneosobowe@czudec.pl. **Cel wykorzystania danych:** przeprowadzenie przetargu na zbycie nieruchomości w trybie wybranym przez Organizatora; rozpatrywanie skarg na czynności związane z przeprowadzeniem przetargu; sporządzenie protokołu z przeprowadzonego przetargu; podanie do publicznej wiadomości wyników przetargu dokonywanie wezwań i zawiadomień. **Przysługujące prawa:** dostępu do danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. **Uwaga:** wyniki przetargu podaje się do publicznej wiadomości, wywieszając stosowną informację w siedzibie urzędu – w związku z tym, dostęp do niektórych informacji może otrzymać potencjalnie nieograniczona liczba osób. **Polityka prywatności:** https://www.czudec.pl zakładka „**RODO**" oraz https://bip.czudec.pl zakładka „**Ochrona danych osobowych (RODO)**".

GRATULUJEMY

Stypendia dla młodych akordeonistów

zs

Victor Czuliński i Ksawery Widuch - uczniowie klasy akordeonu Krzysztofa Garbacza w Szkole Muzycznej w Stalowej Woli, otrzymali stypendia ministra kultury i dziedzictwa narodowego za wybitne osiągnięcia artystyczne w roku szkolnym 2025/2026.

Uroczystość odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie. Stypendia otrzymało 79 uczniów średnich szkół artystycznych - baletowych, muzycznych i plastycznych z całej Polski. Dyplomy, potwierdzające przyznanie stypendium, wręczył laureatom Sławomir Rogowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

„To bardzo duże wyróżnienie przynoszące chlubę naszej szkole" – czytamy na stronie szkoły. ©℗

eprasa.pl 8223ccf175

FOKUS

• Dziś z inicjatywy prezydenta Karola Nawrockiego odbędzie się posiedzenie **Rady Bezpieczeństwa Narodowego**

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

Prezydent za konsultacjami i szukaniem rozwiązań, ale Tusk twardo „nie”

„Rozwiązanie konfliktu jest proste i możliwe bez zmian w Konstytucji” – napisał w poniedziałek na X premier Donald Tusk. Dodał, że nie zamierza ustąpić przed przemocą

oprac. Karolina Wrońska



FOT. PAWEŁ SUPERNAK/PAP

Do kryzysu w Trybunale Konstytucyjnym doszło po zarządzeniu przerwy w czynnościach prezesa TK Bogdana Święczkowskiego

Sędzia Trybunału Konstytucyjnego Anna Korwin-Piotrowska w poniedziałek rano w radiowej Trójce poinformowała, że Zgromadzenie Ogólne Sędziów TK zbierze się we wtorek prawdopodobnie o godzinie 15.30 w budynku Trybunału przy al. Szucha w Warszawie.

Pytana, czy jest przekonana, że we wtorek uda się zebrać kworum oraz czy w związku z zawieszeniem w czynnościach prezesa TK Bogdana Święczkowskiego i wiceprezesa TK Bartłomieja Sochańskiego oraz statusem sędziego-dublera Jarosława Wyrembaka, kworum zostanie obniżone z dziesięciu sędziów do ośmiu, Korwin-Piotrowska odparła, że to, „czy będzie kworum, okaże się na Zgromadzeniu”.

– Przepis mówi jasno: musi być 2/3 z ogólnej liczby sędziów. (...) Liczba sędziów wynosi 15, ona jest zawsze stała. Żeby się zmieniła, musiałaby się zmienić konstytucja – podkreśliła sędzia kierująca TK.

Dopytywana, czy sytuacja trójki wspomnianych sędziów obniża kworum, odpowiedziała, że „o tym zadecyduje Zgromadzenie Ogólne, które zbierze się we wtorek”. – Ja sama nie przesądzę tej kwestii, ja jako zastępująca prezesa tylko przewodniczę obradom – podkreśliła Korwin-Piotrowska.

Tusk z propozycją do Nawrockiego

W związku z sytuacją w TK w sobotę prezydent odbył serię spotkań z liderami ugrupowań parlamentarnych. Prezydentowi proponowano m.in. reset Trybunału, przedstawiono także koncepcję utworzenia rządu technicznego. W sobotę premier Donald Tusk wygłosił orędzie, w którym wykluczył kompromis w sprawie Trybunału Konstytucyjnego.

W poniedziałek rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz ocenił, że „inicjatywa ws. sytuacji w TK musi wyjść od człowieka, który to wszystko zepsuł, to znaczy od premiera Donalda Tuska, od rządzących i od polskiego parlamentu”.

Donald Tusk na platformie X odpowiedział niejako, że wszystko o sytuacji mówi konstytucja. „Rozwiązanie konfliktu jest proste i możliwe bez zmian w Konstytucji. Prezydent uznaje legalnie wybranych przez Sejm sędziów, bo tak stanowi Konstytucja, a oni podejmują swoje obowiązki w Trybunale. Póki co, Karol Nawrocki wybiera siłową konfrontację, która może bardzo wiele Polskę kosztować” – napisał premier.

„Demokratyczne państwo prawa nie może ustąpić przed przemocą, niezależnie od tego, jak potężne zewnętrzne siły wspierać będą atak PiS, Konfederacji, Brauna i Nawrockiego. I nie ustąpi” – dodał szef rządu.

Czarzasty o sytuacji w Trybunale

Do ostatnich wydarzeń związanych z Trybunałem Konstytucyjnym odniósł się w poniedziałek Włodzimierz Czarzasty.

– Jako marszałek Sejmu, organu przedstawicielskiego narodu, oczekuję, że decyzje Sejmu będą respektowane i wykonywane. Sejm wybrał w ostatnich miesiącach ośmioro sędziów TK, a obowiązkiem państwa i jego instytucji jest zapewnienie im warunków do podejścia i wykonywania obowiązków – powiedział Czarzasty.

Podczas poniedziałkowej konferencji prasowej stwierdził, że jedynym sposobem na rozwiązanie sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego nie jest „reset, zmiana konstytucji czy chwalenie tych, którzy łamią prawo”, a „przyjęcie przez prezydenta Karola Nawrockiego oficjalnej przysięgi od sędziów Trybunału Konstytucyjnego”.

PAP

KRÓTKO

Drogi

Autostrada zyska trzeci pas ruchu

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę z wykonawcą, który przygotuje projekt rozbudowy o trzeci pas ruchu 24-kilometrowego odcinka autostrady A4 pomiędzy Dulową a Balicami w Małopolsce. Zadanie zrealizuje firma Autostrada II, a wartość kontraktu to ponad 17,3 mln zł. Fragment którego dotyczy umowa, jest częścią płatnej autostrady A4 pomiędzy Katowicami i Krakowem, zarządzanej przez prywatnego koncesjonariusza. Zgodnie z zapowiedziami Ministerstwa Infrastruktury po zakończeniu umowy koncesyjnej 15 marca 2027 r. autostrada przejdzie pod zarząd GDDKiA, a przejazd nią stanie się bezpłatny.

Warszawa

1500 zł kary za znieważenie policjantów pod TK

Podczas piątkowej manifestacji przed Trybunałem Konstytucyjnym policja zatrzymała 49-latka, który kierował wulgarne i obraźliwe słowa pod adresem policjantów. Sąd rozpatrzył sprawę w trybie przyspieszonym. Uznał mężczyznę za winnego i wymierzył mu 1500 zł grzywny.

Kraków

Konsultacje dotyczące opłaty miejscowej

Krakowski urząd miasta zapowiedział, że od 6 do 27 listopada będzie zbierał opinie i uwagi mieszkańców na temat warunków wprowadzenia w mieście opłaty miejscowej. Projekt uchwały w tej sprawie przewiduje pobieranie 5 zł za noc świadczenia usługi zakwaterowania. Opłata miałaby obowiązywać na terenie Krakowa, z wyłączeniem Uzdrowiska Swoszowice.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Prezydent może według własnego widzimisię nadać komuś order, (...) może kogoś ułaskawić, natomiast nie może wybierać sędziów i nie może też wybierać ambasadorów

RADOSŁAW SIKORSKI,
minister spraw zagranicznych

CZĘSTOCHOWA

Odwołany prezydent wrócił do dawnej pracy

Katarzyna Stacherczak

Po 19 latach Krzysztof Matyjaszczyk wrócił do pracy w częstochowskim starostwie. Były prezydent miasta załatwia formalności związane z zatrudnieniem.

Po odwołaniu w referendum z funkcji prezydenta Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk wrócił do Starostwa Powiatowego w Częstochowie. Przez ostatnich 19 lat... był tam na urlopie bezpłatnym.

Matyjaszczyk był zatrudniony w starostwie od lutego 2005 roku jako zastępca naczelnika Wydziału Administracji Architektoniczno-Budowlanej. W 2007 roku otrzymał urlop bezpłatny po wyborze na posła, a następnie został on przedłużony po objęciu przez niego funkcji prezydenta Częstochowy w 2010 roku.

Jak poinformował starosta częstochowski Krzysztof Smela, były prezydent stawił się w pracy w poniedziałek, wykorzystując przysługujące mu prawo do powrotu po zakończeniu urlopu bezpłatnego.

BEZPIECZEŃSTWO

Sztab reaguje na sygnały dywersji

oprac. Karolina Wrońska

W KGP powstał sztab operacji specjalnej prowadzonej w Warmińsko-Mazurskiem i Podlaskiem przez policję przy współpracy wojska, Straży Granicznej i służb specjalnych.

Szef KGP gen. insp. Marek Boroń powiedział RMF FM, że ma to związek z sygnałami o możliwych aktach dywersji przy granicy z Królewcem. Działania służb mają charakter prewencyjny.

– Policja zabezpiecza obwód królewiecki pod kątem ewentualnych wydarzeń, które mogłyby doprowadzić do aktów dywersji – mówił w RMF FM Marek Boroń.

Jak podano na stronie portalu, na pogranicze przybyły wzmocnienia z komend policyjnych z kilku województw. Działają tam m.in. kontrterroryści. Centrum dowodzenia operacją znajduje się w Komendzie Głównej Policji, a w działania włączone są również Komenda Wojewódzka Policji w Olsztynie i Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku.

eprasa.pl 8223ccf175

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,93	4,41	4,79	5,28	2,49

DANE WG NBP Z DNIA 02.11.2026, G. 12:00

PRAWO I PODATKI

Od listopada wiele spraw załatwisz inaczej. Zmiany odczują miliony Polaków

Nadchodzący miesiąc oznacza zmiany w przepisach, które wpłyną na życie milionów Polaków, zwłaszcza w obrębie życia zawodowego.

Magdalena Desperak-Kołek

Postępująca cyfryzacja wypiera tradycyjne papierowe formularze z urzędów, składanie wniosków o rozpoczęcie działalności w CEIDG będzie możliwe tylko drogą elektroniczną, a pierwszy raz od ponad 20 lat wzrośnie także maksymalna taksa notarialna. Obywatele oszczędzą jednak na podatku od czynności cywilnoprawnych, zaś limit zwolnienia przy zbyciu rzeczy ruchomej wzrośnie trzykrotnie. Może to pomóc na przykład przy zakupie używanego roweru elektrycznego.

Duża zmiana dla zakładających firmy. Po 1 listopada pierwszy wpis do CEIDG tylko drogą elektroniczną

Od 1 listopada 2026 r. osoby pełnoletnie zakładające jednoosobową działalność gospodarczą nie będą mogły już złożyć formularza CEIDG-1 w urzędzie gminy. Z jednej strony to pozytywna informacja, że urzędy idą z duchem czasu i dostosowują się do nowych technologii, z drugiej strony jednak sama fizyczna obecność w urzędzie i kontakt z urzędnikiem dawały wielu osobom poczucie bezpieczeństwa w ważnej, często obarczonej niemałym stresem, chwili zakładania własnej firmy. Wszystkie elementy procesu są szczegółowo opisane w rządowych serwisach informacyjnych, jednak czy to zastąpi kontakt międzyludzki? Nie bez powodu jeszcze w 2024 roku około jednej trzeciej nowych przedsiębiorców decydowało się na tę formę zapisu. Wniosek o pierwszy wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej będzie trzeba przesłać elektronicznie: przez Biznes.gov.pl, aplikację mObywatel albo bankowość elektroniczną. Z kolei wnioski o zmianę danych, zawieszenie, wznowienie czy wykreślenie działalności będzie można składać na dotychczasowych zasadach do 31 października 2028 r. Do tego terminu obowiązuje też wyjątek dla osób małoletnich zakładających działalność z udziałem przedstawiciela ustawowego.

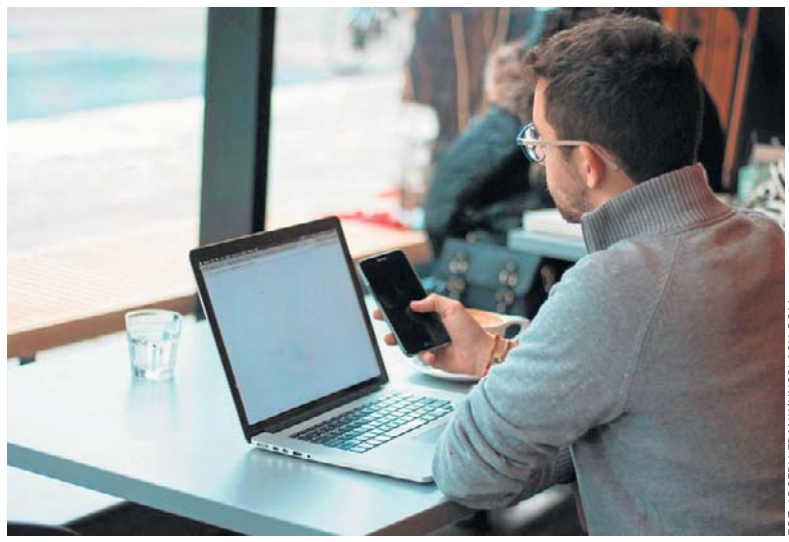
Od 5 listopada zapłacimy więcej u notariuszy. Jest to jednak zmiana, na którą długo czekano

Z tym dniem wejdzie w życie rozporządzenie waloryzujące maksymalne stawki taksy notarialnej. Jak zaznacza Ministerstwo Sprawiedliwości jest to pierwsza tak szeroka aktualizacja limitów wynagrodzeń notariuszy od 2004 r. Na szczęście nie każda czynność notarialna podrożeje w tym samym stopniu. Rozporządzenie podnosi przede wszystkim stawki kwotowe za wybrane, często spotykane sprawy oraz zmienia zasady dotyczące najdroższych czynności. Przykładowo maksymalna opłata za sporządzenie zwykłego testamentu wzrośnie z 50 zł do 200 zł, a za pełnomocnictwo do jednej czynności z 30 zł do 100 zł.

Wyższe będą też limity przy czynnościach spadkowych, wypisach dokumentów i niektórych czynnościach związanych z księgami wieczystymi. W przypadku najdroższych czynności wprowadzony zostanie nowy próg dla spraw o wartości przekraczającej 5 mln zł. Maksymalna stawka wyniesie wówczas 14 270 zł plus 0,15 proc. nadwyżki ponad 5 mln zł, przy czym jej ogólny limit ustalono na 25 tys. zł, a między osobami z pierwszej grupy podatkowej 15 tys. zł. Z kolei dla czynności o wartości powyżej 2 mln do 5 mln zł taksa wyniesie 6770 zł plus 0,25 proc. od nadwyżki powyżej 2 mln zł. Warto pamiętać, że taksa notarialna jest ceną maksymalną, a nie obowiązkową stawką każdej kancelarii. Notariusz może zaproponować niższe wynagrodzenie, do taksy trzeba też doliczyć podatek VAT.

Limit zwolnienia z podatku PCC wzrośnie do 3000 zł uwalniając kupujących od uciążliwej formalności

Od 3 listopada 2026 r. wzrośnie limit zwolnienia z podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC) przy sprzedaży rzeczy ruchomych z 1000 zł do 3000 zł. Oznacza to, że kupujący rzecz od osoby prywatnej nie zapłaci PCC, wynoszącego 2 proc. wartości transakcji, jeśli jej wartość rynkowa nie przekroczy 3 tys. zł. Po przekroczeniu limitu podatek nalicza się od całej wartości rynkowej przedmiotu, nie tylko od kwoty ponad próg. Kupujący ma 14 dni po transakcji by złożyć formularz PCC-3 i zapłacić podatek. Dotychczasowy limit obowiązywał od 2001 r. i dawno przestał odpowiadać realiom cenowym. Nowa kwota 3 tys. zł wciąż będzie zbyt niska, by szeroko wpłynąć na zakupy używanych samochodów czy motocykli, poza najtańszymi pojazdami, takimi jak mocno używane małe skutery. W tym limicie mieści się jednak wiele codziennych transakcji: używany telefon, laptop, sprzęt AGD, meble, zegary, żyrandole czy rower ze wspomaganiem elektrycznym. Od sięgającej maksymalnie 60 zł oszczędności ważniejsza jest eliminacja uciążliwej formalności.



FOT. JOSEPH FRANK/UNSPLASH.COM

Wniosek o pierwszy wpis do CEIDG będzie trzeba przesłać elektronicznie: przez Biznes.gov.pl, aplikację mObywatel albo bankowość elektroniczną

Nadchodzą zmiany dla przedsiębiorstw: wdrożenie dyrektywy antymobbingowej i ułatwienia przy cenach transferowych

Od czwartku 5 listopada wejdą w życie nowe przepisy Kodeksu pracy dotyczące mobbingu, dyskryminacji i równego traktowania. Uściślają one definicję mobbingu, najważniejszym kryterium będzie uporczywe nękanie, czyli powtarzalne lub nawracające zachowania. Pracownik nie będzie już musiał odrębnie udowadniać, że działania miały charakter długotrwały ani że doprowadziły do rozstroju zdrowia. Wzrośnie także minimalne zadośćuczynienie za mobbing, wyniesie ono sześciokrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę. W późniejszym terminie zatrudniający co najmniej 10 osób będą musieli wprowadzić reguły i procedury przeciwdziałania mobbingowi, dyskryminacji, naruszaniu zasady równego traktowania oraz godności pracowników. Czas na formalne dostosowanie regulaminów upłynie 5 maja 2027 r.

W czwartek 5 listopada zaczną również obowiązywać wybrane uproszczenia w zakresie informacji o cenach transferowych, czyli dokumentacji transakcji z firmami powiązanymi. Dokumenty w tej kwestii będzie mógł podpisać nie tylko przedsiębiorca, ale także pełnomocnik. Zniknie również odrębne oświadczenie o sporządzeniu lokalnej dokumentacji cen transferowych na warunkach rynkowych. Dodatkowo, mikro i mali przedsiębiorcy nie będą już musieli przedstawiać w informacji TPR wskaźników opisujących ogólną sytuację finansową firmy. Warto pamiętać, że to uproszczenie procedur, a nie zniesienie obowiązków. Firmy realizujące transakcje z podmiotami powiązanymi nadal muszą stosować ceny rynkowe i prowadzić rzetelną dokumentację, a organy skarbowe zachowują możliwość kontroli takich rozliczeń.

Czystszy i bardziej przejrzysty Internet. Internauci będą mogli składać skargi do prezesa UKE

Od 6 listopada 2026 r. zacznie obowiązywać polska ustawa wdrażająca zasady unijnego Aktu o usługach cyfrowych, znanego jako DSA. Nakłada on na platformy internetowe obowiązek sprawnego reagowania na zgłoszenia nielegalnych treści, uzasadniania decyzji o usunięciu materiałów lub blokadzie kont oraz prowadzenia przejrzystych zasad moderacji. Wymaga też wyraźnego oznaczania reklam, ujawniania, kto za nie płaci i według jakich kryteriów są kierowane do użytkowników. Według ustawy, Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej (UKE) zostanie też krajowym koordynatorem do spraw usług cyfrowych, kompetencje w wyznaczonych obszarach otrzymają też Prezes UOKiK oraz Przewodniczący KRRiT.

Dla internautów najważniejsza będzie możliwość złożenia do Prezesa UKE skargi na potencjalne naruszenie obowiązków wynikających z DSA przez dostawcę usługi pośredniej. Nie oznacza to jednak, że UKE będzie bezpośrednio nadzorował każdą platformę dostępną w Polsce. Odpowiada za nie państwo, w którym dostawca ma główne miejsce prowadzenia działalności w Unii Europejskiej. Dla platform, wyszukiwarek, serwisów hostingowych i marketplace'ów oznaczają wdrożenie nadzoru nad stosowaniem się do DSA. Za ich naruszanie mogą grozić wysokie administracyjne kary pieniężne sięgające do 6 proc. rocznego światowego obrotu firmy z poprzedniego roku obrotowego.

eprasa.pl 8223ccf175

FIRMA

Żabka monetyzuje frustrację. Jej wyniki mówią o Polakach więcej niż mamy odwagę przyznać

Wyniki Żabka Group za III kwartał 2026 r. można przedstawić jako kolejny dowód siły polskiej konsumpcji.

Paweł Zielewski



FOT. ADAM JANKOWSKI

Wyniki Żabka Group za III kwartał 2026 r. można przedstawić jako kolejny dowód siły polskiej konsumpcji. Tak nie jest i nie będzie, ale cyfry mówią o nas, Polakach-konsumentach, znacznie więcej, niż byśmy chcieli...

Przychody rosną dwucyfrowo, poprawia się rentowność, sieć otwiera kolejne sklepy, a sprzedaż zwiększa się również w placówkach działających od dłuższego czasu. Byłaby to jednak interpretacja zbyt powierzchowna. Żabka nie jest i nie będzie barometrem zamożności Polaków. Będzie - jeśli już nie jest – stylem życia w wiecznej gonitwie. Muala! Tego trendu nie da się łatwo zatrzymać.

Opublikowane wczoraj wyniki Żabki należy czytać między wierszami. Nie jest to jednak raport o konsumpcyjnym optymizmie, bardziej jest to finansowy zapis zmiany stylu życia. Polacy mogą ostrożniej podchodzić do remontu, wymiany samochodu czy zagranicznego wyjazdu, a jednocześnie coraz częściej wydawać teoretycznie niewielkie kwoty na - mało konkurencyjne cenowo w porównaniu z hipermarketami czy dyskontami - produkty, tylko po to, by zaoszczędzić kilka, kilkanaście lub kilkadziesiąt minut... życia. Z punktu widzenia gospodarstwa domowego są to drobne zakupy, ale z punktu widzenia sieci składają się na wielomiliardowy biznes.

Żabka rośnie szybciej niż rynek

I jest niejedyny, ale główny powód, dlaczego Żabka jest potęgą i basta. W III kwartale 2026 r. przychody Żabka Group wyniosły 8,463 mld zł i wzrosły o 13,8 proc. rok do roku. Skorygowana EBITDA zwiększyła się o 16,4 proc., do 1,489 mld zł, EBIT poprawił się o 21,1 proc., do 900 mln zł, natomiast zysk netto przypisany akcjonariuszom jednostki dominującej wyniósł 528 mln zł i był o 14 proc. wyższy niż przed rokiem.

Po dziewięciu miesiącach 2026 r. przychody grupy sięgnęły 23,129 mld zł, co oznaczało wzrost o 14,3 proc. Skorygowana EBITDA zwiększyła się o 15,5 proc., do 3,392 mld zł, a zysk netto wzrósł o 51,4 proc., do 777 mln zł. Sprzedaż porównywalna, czyli osiągana w działających wcześniej placówkach, zwiększyła się w III kwartale o 3,5 proc., a w całym okresie dziewięciu miesięcy o 3,6 proc.

A co się dzieje między wierszami właśnie? To właśnie różnica między wzrostem przychodów o 13,8 proc. a dynamiką sprzedaży porównywalnej na poziomie 3,5 proc. jest kluczowa. Pokazuje, że znaczna część wzrostu pochodzi z ekspansji sieci i zwiększania liczby punktów sprzedaży, a nie z gwałtownego wzrostu zakupów w pojedynczym sklepie. W pierwszych dziewięciu miesiącach 2026 r. grupa otworzyła 1143 placówki, w tym 1008 w Polsce oraz 135 w Rumunii. Pod koniec września sieć liczyła 13 405 sklepów, o 10,8 proc. więcej niż rok wcześniej.

Nie osłabia to oceny biznesowej spółki. Przeciwnie - potwierdza skuteczność jej strategii. Zmienia jednak sens wyników z perspektywy opisu konsumenta. Żabka rośnie nie dlatego, że przeciętne gospodarstwo domowe nagle zaczęło wydawać kilkanaście procent więcej na podstawowe zakupy, lecz dlatego, że sieć przejmuje kolejne lokalizacje, kategorie produktowe i momenty konsumpcji. Dociera do klienta częściej i znajduje się bliżej niego wtedy, gdy pojawia się konkretna, pilna potrzeba.

Konsumpcja niby w górę, ale bez entuzjazmu

Jakakolwiek interpretacja wyników Żabki ma wątpliwy sens, gdy pozbawić ją tła: dane Głównego Urzędu Statystycznego pokazują znacznie spokojniejszy obraz niż raport spółki. Od stycznia do września 2026 r. sprzedaż detaliczna w tzw. cenach stałych zwiększyła się w Polsce o 3 proc. rok do roku, podczas gdy w analogicznym okresie 2025 r. rosła o 3,9 proc. W samym III kwartale jej dynamika wyniosła 2,1 proc., po wzroście o 4,8 proc. w pierwszym kwartale i o 2,3 proc. w drugim.

Jeszcze ważniejsza - do pełnego obrazu - jest struktura sprzedaży. W pierwszych dziewięciu miesiącach 2026 r. realna sprzedaż w grupie obejmującej żywność, napoje i wyroby tytoniowe spadła o 1 proc. rok do roku.

Żabka osiągnęła zatem dwucyfrowy wzrost przychodów w czasie, kiedy najbliższy jej działalności segment szerokiego rynku detalicznego realnie się kurczy. Interpretacja jest jedna i jedyna: spółka nie korzysta wyłącznie ze wzrostu całego tortu konsumpcji w Polsce. Zwiększa własny kawałek rynku, przejmując sprzedaż od innych formatów oraz tworząc nowe możliwości zakupowe.

Sama Żabka wskazuje, że wzrost wspierały rosnące udziały rynkowe oraz strategiczne kategorie, szczególnie produkty gotowe do szybkiego spożycia i napoje. To właśnie tam najłatwiej dostrzec prawdziwe źródło przewagi, bo przecież nie w szerokiej ofercie ani niskiej cenie. To unikalna zdolność do odpowiadania na potrzeby, których klient nie przewidział dostatecznie wcześnie.

Płace niby wyższe, ale poczucie bezpieczeństwa niższe

Konsumpcję wspiera realny wzrost wynagrodzeń, lecz jego tempo wyraźnie słabnie. Od początku roku do września 2026 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 9353,52 zł i nominalnie wzrosło o 5,8 proc. Jego siła nabywcza zwiększyła się o 2,7 proc., podczas gdy rok wcześniej realny wzrost wynosił 4,1 proc.

We wrześniu siła nabywcza przeciętnego wynagrodzenia zwiększyła się już tylko o 1,6 proc. rok do roku, najmniej od trzech lat.

Przeciętny, statystyczny konsument może więc realnie zarabiać nieco więcej, a mimo to nie odczuwać większego bezpieczeństwa. Wciąż ma z tyłu głowy kumulację kosztów życia, obserwuje słabnącą dynamikę płac i coraz gorsze dane o zatrudnieniu, a dodatkowych dochodów nie traktuje jako trwałej zmiany swojej sytuacji.

Potwierdzają to badania nastrojów. We wrześniu 2026 r. bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej wyniósł minus 10,8 punktu. Pozostawał o 2,5 punktu niżej niż rok wcześniej, a w porównaniu z poprzednim miesiącem pogorszyły się zarówno oceny obecnej, jak i przyszłej sytuacji finansowej gospodarstw domowych.

Powstaje sprzeczność, choć w tym wypadku pozorna: konsument nadal kupuje, ale nie jest przekonany, że jego sytuacja się poprawia. Wyniki Żabki pomagają tę sprzeczność wyjaśnić, ponieważ pokazują taki model wydawania pieniędzy, który może rozwijać się również w warunkach ostrożności i niepewności.

Jak się zarabia na cudzym braku czasu

Najczęściej powtarzana interpretacja sukcesu sklepów convenience zakłada, że bogacące się społeczeństwo coraz chętniej płaci za wygodę. To prawda, ale nie cała. Klient Żabki nie zawsze wybiera ten format dlatego, że czuje się zamożny. Często robi to dlatego, że pracuje długo, wraca późno, nie zaplanował posiłku, nie przygotował zakupów albo potrzebuje czegoś natychmiast, a taki Książulo, czy jak się ów influencer nazywa, dodatkowo napędza jego poczucie winy. Żabka nie sprzedaje zatem kawy, kanapek, napoju czy gotowego dania, ale możliwość uniknięcia planowania, gotowania, dojazdu, poszukiwania produktu i - generalnie - odkładania potrzeby na później. Towarem są „odzyskane" minuty, a produkt - czymkolwiek on jest - jest materialnym nośnikiem tej oszczędności.

W tym sensie sieć monetyzuje nie tylko wygodę, lecz również chaos codzienności. Im bardziej nieregularny jest dzień konsumenta, tym większa wartość sklepu znajdującego się po drodze. Im mniej czasu na przygotowanie jedzenia i większe zakupy, tym łatwiej zaakceptować wyższą cenę jednostkową, a im więcej improwizacji, tym łatwiej o drobną transakcję, zawsze jednak pozbawioną chłodnej kalkulacji. Właśnie dlatego model convenience może dobrze funkcjonować nawet wtedy, gdy nastroje konsumentów pozostają słabe. Duże zakupy wymagają przekonania, że wydatek jest bezpieczny i uzasadniony. Żabka „po drodze" nie uruchamia podobnej analizy, a „wyższa" cena jest dostatecznie niska, aby decyzja została podjęta automatycznie, chociaż ich suma w skali miesiąca stanowi zauważalne obciążenie.

Żabka nie musi przejmować całego budżetu na żywność czy podstawowe środki czystości gospodarstwa domowego. Wystarczy, że systematycznie przejmuje momenty, w których Polak-konsument, zabiegane biedactwo, nie zdążył przygotować tańszej alternatywy. Każdy taki moment ma niewielką wartość, ale pomnożony przez miliony klientów i tysiące placówek jest podstawą wysokiej rentowności.

Sieć sprzedaży jest siecią świętego spokoju

Ekspansja Żabki nie polega wyłącznie na ustawianiu kolejnych sklepów tam, gdzie istnieje już popyt. Zarząd nie ukrywa, że jest zwolennikiem strategii, w której dostępność nie tylko odpowiada na potrzeby, ale pomaga je uruchamiać. Bo jeśli sklep znajduje się na trasie między domem, pracą, szkołą i przystankiem, zakup rzadko kiedy jest zaplanowaną decyzją, a zaczyna stanowić element codziennego przemieszczania się.

W takim modelu lokalizacja staje się równie istotna jak cena i promocja. Żabka nie konkuruje jedynie z dyskontami, supermarketami czy tradycyjnym handlem osiedlowym, ale dodatkowo z kawiarniami, punktami gastronomicznymi, stacjami paliw, automatami z wafelkami i... decyzją, aby tym razem niczego nie kupować. Gęsta sieć placówek skraca dystans między pojawieniem się potrzeby a możliwością jej zaspokojenia, toteż - kłaniają się podstawy psychologii – konsument już na starcie przegrywa. Żabka ogranicza czas na zastanowienie się, czy zakup jest konieczny, aczkolwiek wciąż nie jest to manipulacja, lecz dowód, że infrastruktura sklepów wpływa na częstotliwość konsumpcji. Im mniej wysiłku wymaga zakup, tym łatwiej staje się on rutyną.

eprasa.pl 8223ccf175

ŻYWNOŚĆ

Patrzysz na nazwę i myślisz: polska marka

Na sklepowej półce czekają tabliczki czekolad Milka, Wawel, Wedel czy Alpen Gold. Czasem nawet polsko brzmiąca nazwa może zwieść, bo firma, nawet jeśli miała polskie korzenie, to zmieniła właściciela.

Agata Wodzień-Nowak

Są i przykłady takich marek, które po latach wróciły do polskich przedsiębiorców. Sprawdzamy, jakie czekolady mają dziś polski kapitał.

Wawel i Wedel zaczynały w Krakowie i Warszawie, ale dziś właścicielami nie są Polacy

„Pod koniec XIX wieku pewien chłopiec, Adam Piasecki, marzy o zawodzie cukiernika. Kilka lat później rozpoczyna naukę i jako dwudziestoletni młodzieniec, znając już tajniki sztuki, zdaje egzamin czeladniczy", wspomina Wawel na swojej stronie. W 1898 roku wspomniany Adam nabył pierwszą pracownię i sklep przy ul. Długiej 20 w Krakowie.

Firma rosła i poszerzała cukierniczy asortyment. Dziś jednak głównym właścicielem spółki cukierniczej Wawel jest szwajcarska firma Hosta International AG, do której należy 52,13% akcji przedsiębiorstwa. Pozostali ważniejsi akcjonariusze to: Wawel SA (akcje własne): ok. 13,86%, Allianz Polska OFE: ok. 7,90%, Generali PTE SA: ok. 6,61%. Produkcja nie wyniosła się z kraju.

W 2006 roku, po ponad stu latach działalności prowadzonej w kilku lokalizacjach na terenie Krakowa, produkcję skoncentrowano w jednym nowoczesnym zakładzie wybudowanym w podkrakowskich Dobczycach.

Warszawskie korzenie ma Wedel. Właścicielem marki E.Wedel jest od 2010 roku azjatycki koncern spożywczy Lotte Group (Lotte Co., Ltd.), wywodzący się z Japonii i Korei Południowej. Ciekawostka: od 1949 roku firma była upaństwowiona i działała w PRL jako zakłady im. „22 Lipca". Przed przejęciem przez Lotte marka należała m.in. do PepsiCo, Cadbury oraz Kraft Foods.

Co z firmą Mieszko, znanej głównie z pralin i bombonierek? Właścicielem jest litewska spółka Bisantio Investments SE.

Polskie marki czekolady. Wciąż można takie kupić, nawet jeśli należą do większych grup

- Goplana – to marka, której historia zaczęła się w 1912 roku w Poznaniu. W czasie II wojny światowej fabryka została znacjonalizowana, w okresie PRL zakład rozrastał się, a w okresie transformacji (1994 r.) zakład w Lesznie przejął koncern Nestlé. Goplana w 2004 r. trafiła do polskiej grupy Colian, której właścicielem jest Jan Kolański. Colian to firma produkująca m.in. Grześki i Jeżyki.
- Terravita – to młodsza firma na polskim rynku niż Goplana. Sama streszcza swoją historię tak: „Terravita swoją słodką drogę rozpoczęła ponad 30 lat temu. Wystartowaliśmy od produkcji czekoladowych kremów, które w szybkim tempie podbiły serca konsumentów. Krótko potem, idąc za ciosem, zaczęliśmy wytwarzać również tabliczki czekoladowe. Ta kategoria to dziś największa część czekoladowego rynku". Producent z Poznania przygotowuje czekolady także dla sieci handlowych - ich marek własnych.



FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Polska należy do największych producentów wyrobów czekoladowych i cukierniczych w Europie

- Bałtyk – Historia Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk" sięga 1923 roku, kiedy w Gdańsku uruchomiono fabrykę czekolady The Anglo-Asiatic Company Ltd., od 1930 roku działała pod nazwą Anglas. Po II wojnie światowej, w 1951 roku, dawne zakłady Anglas, Baltic i Kosma zostały upaństwowione i połączone w Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk". W wyniku przemian gospodarczych w 1991 roku firma została przekształcona w spółkę akcyjną, a rok później większościowy pakiet akcji przejął fiński koncern Fazer. W 2002 roku przedsiębiorstwo zmieniło nazwę na Cloetta Fazer Polska, jednak już w marcu 2005 roku produkcja została wstrzymana. Przełom nastąpił jeszcze w tym samym roku, gdy ostatni zachowany zakład odkupiła polska firma Bomilla z Włocławka. Nowi właściciele przywrócili markę Bałtyk, wrócili do tradycyjnych receptur i rozpoczęli rozwój nowych produktów. W 2016 roku Bomilla i Bałtyk zostały połączone w jedną spółkę działającą w oparciu o polski kapitał. Obecnie zakłady we Włocławku specjalizują się w produkcji karmelków i drażetek, natomiast w Gdańsku powstają wyroby czekoladowe.
- Baron – to kolejna marka, którą zaliczamy do polskich czekolad. Należy do polskiej Millano Group (właściciel Krzysztof Piotr Kotas) i od ponad 40 lat zajmuje się produkcją wyrobów czekoladowych i cukierniczych.

Produkt polski i patriotyzm konsumencki. Ministerstwo rolnictwa przekonuje do krajowych wyborów

Podstawowym surowcem do produkcji czekolady jest kakao i choć nie rośnie w Polsce, proces przygotowania tabliczki w kraju i prowadzenia tu biznesu warto docenić.

Każda decyzja zakupowa ma znaczenie większe, niż mogłoby się wydawać. Wybierając produkty wytwarzane w Polsce, konsumenci wspierają krajowych producentów, miejsca pracy oraz lokalne społeczności. Pieniądze wydane na polskie wyroby częściej pozostają w krajowej gospodarce, przyczyniając się do rozwoju firm, inwestycji i wpływów podatkowych, z których finansowane są m.in. usługi publiczne.

Kupowanie rodzimych produktów to także wsparcie wieloletnich tradycji, know-how i marek budowanych przez pokolenia. W czasach globalnej konkurencji świadome wybory konsumentów mogą realnie wpływać na kondycję polskich przedsiębiorstw i wzmacniać ich pozycję na rynku.

ENERGETYKA

Polska ma własne paliwo dla transformacji energetycznej

Maciej Badowski

To przede wszystkim interes i racja stanu Polski, jeżeli chodzi o naszą niezależność energetyczną – przekonuje w rozmowie ze Strefą Biznesu Szymon Paweł Moś, prezes Polskiej Spółki Gazownictwa.

Polska ma potencjał produkcji nawet 3-4 mld m sześc. biometanu rocznie, co mogłoby ograniczyć import gazu, zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne i wesprzeć transformację. Po latach oczekiwań impuls dla rynku ma dać nowa ustawa wprowadzająca system wsparcia dla inwestycji.

W debacie o transformacji energetycznej coraz większą uwagę zwraca biometan, który, zdaniem branży, może jednocześnie zwiększać bezpieczeństwo energetyczne kraju, wspierać rozwój obszarów wiejskich i ograniczać zależność od importowanych paliw.

Jego szczególną cechą jest możliwość wykorzystania istniejącej infrastruktury gazowej. Co więcej, w przeciwieństwie do źródeł zależnych od warunków pogodowych może być produkowany przez cały rok.

– To jest jedyne odnawialne źródło energii, które jest pogodowo niezależne, więc niezależnie od pogody może ten biometan produkować i zatłaczać do sieci – tłumaczy w rozmowie ze Strefą Biznesu Szymon Paweł Moś, prezes Polskiej Spółki Gazownictwa.

– Mamy potencjał na produkcję 3,2 mld metrów sześciennych biometanu. To jest olbrzymi potencjał do produkcji z krajowego, dostępnego substratu – dodaje.

Jak podkreśla, dla branży znaczenie ma nie tylko sam wolumen produkcji, ale również fakt, że każda jednostka paliwa wyprodukowanego lokalnie oznacza mniejsze uzależnienie od dostaw z zagranicy.

Przez wiele lat rozwój rynku biometanu pozostawał znacznie poniżej potencjału. Mimo korzystnych warunków do produkcji i rosnącego zainteresowania inwestorów, do krajowej sieci gazowej przyłączono dotychczas zaledwie dwie biometanownie. Zdaniem branży główną przeszkodą był brak systemowego wsparcia dla projektów.

Jak wskazano w trakcie konferencji „Rola PSG i INiG-PIB w procesie transformacji energetycznej Polski", sytuację może zmienić tzw. ustawa biometanowa, opublikowana 16 października w Dzienniku Ustaw, która wprowadza system wsparcia dla instalacji o mocy przekraczającej 1 MW.

– Ustawa biometanowa weszła w życie. W końcu. Rynek na pewno na to czekał. Widzimy bardzo wyraźnie, że brak tej ustawy powodował przesuwanie się terminów przyłączeń. Jestem przekonany, że te przepisy zadziałają i będziemy mieli więcej przyłączeń w kolejnych latach – wskazuje Moś.

Prezes PSG podkreśla gotowość do przyłączania kolejnych instalacji. Jak przekazał, już dziś podpisane są umowy dotyczące nowych projektów, które mają zostać zrealizowane w najbliższych latach.

– Na przyszły rok osiem umów z 2027 roku. Mam nadzieję, że po stronie producentów te terminy zostaną podtrzymane. My jesteśmy gotowi, żeby te biometanownie przyłączać – zapowiedział.

O znaczeniu biometanu dla bezpieczeństwa energetycznego mówi również administracja rządowa. Podczas rozmowy z dziennikarzami minister energii Miłosz Motyka wskazywał, że rozwój tego sektora jest jednym z kierunków, które mogą pomóc ograniczyć wpływ wysokich cen gazu na gospodarkę.

– Tam, gdzie jest to możliwe, powinniśmy ten potencjał wykorzystać właśnie po to, żeby tę presję cenową po prostu też z siebie znosić. To jest podstawowy kierunek, jaki wyznaczamy dla tego sektora – powiedział minister i jednocześnie dodał, że Polska dysponuje zasobami pozwalającymi na rozwój krajowej produkcji paliwa gazowego na dużą skalę.

Jak podkreślił, szczególnie duże znaczenie może mieć rozwój rozproszonych instalacji powstających w pobliżu gospodarstw rolnych i zakładów przetwórczych. Według ministra właśnie tam powinny koncentrować się inwestycje wspierane przez państwowe instytucje i spółki energetyczne.

eprasa.pl 8223ccf175

TECHNOLOGIE

Powstała bańka spekulacyjna. Szykujmy się na krach

Na rynku sztucznej inteligencji narasta bańka spekulacyjna, której pęknięcie może uderzyć nie tylko w firmy technologiczne, ale także w banki i światowy rynek surowców – ostrzega Ole Hansen, dyrektor ds. strategii rynku surowców w Saxo Bank. Jego zdaniem gigantyczne inwestycje w centra danych coraz trudniej uzasadnić ekonomicznie, a sytuacja zaczyna przypominać bańkę internetową sprzed ćwierć wieku. Jednocześnie ekspert zwraca uwagę na rosnącą dominację Chin, które kontrolują przetwarzanie strategicznych surowców i odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu światowych cen ropy.

Michał Piękoś

Strefa Biznesu: Jaką rolę odgrywają obecnie Chiny w globalnej rywalizacji o surowce i kształtowaniu ich cen?

Ole Hansen: Ogromną. Zacznijmy od energetyki. Można argumentować, że Chiny są dziś niemal równie ważne jak OPEC, jeśli chodzi o stabilizowanie światowych cen ropy. Kiedy w ubiegłym roku i na początku obecnego ceny były bardzo niskie, Chiny kupowały ogromne ilości ropy do swoich rezerw strategicznych. W ten sposób podtrzymywały ceny. Niektórzy mogą uznać, że to coś złego, ale w rzeczywistości ma to również pozytywne konsekwencje. Dzięki odpowiednio wysokim cenom producenci pozostają rentowni i mogą inwestować w utrzymanie wydobycia. To ogranicza ryzyko niedoborów w przyszłości. Podczas ataku na Iran Chiny odegrały równie ważną rolę, ale w odwrotnym kierunku. Znacząco ograniczyły import ropy, pomagając w ten sposób zmniejszyć presję na światowe ceny. Bez tego ruchu ceny byłyby jeszcze wyższe. To pokazuje, w jaki sposób funkcjonują Chiny. Nie planują na dwanaście miesięcy do przodu, ale na dwadzieścia lat. Przez lata budowały rezerwy nie tylko ropy, ale również metali, żywności i wielu innych strategicznych surowców. Dzięki temu mają bufor, który pozwala łagodzić krótkoterminowe zakłócenia dostaw. Można powiedzieć, że światowa gospodarka powinna być Chinom pod tym względem wdzięczna. Bez ich działań zapłacilibyśmy za ostatni kryzys jeszcze wyższą cenę.



FOT. WIKIMEDIA COMMONS/ TEDDER /CC 4.0 BY-SA

Gigantyczne inwestycje w centra danych coraz trudniej uzasadnić ekonomicznie

Ale dominacja Chin nie ogranicza się przecież do ropy.

Zdecydowanie nie. Chiny dysponują ogromnymi mocami produkcyjnymi i przetwórczymi w przypadku wielu surowców, od których zależy współczesna gospodarka. Najbardziej oczywistym przykładem są metale ziem rzadkich. Ich globalne zużycie pod względem ilości nie jest szczególnie duże, ale ich strategiczne znaczenie jest ogromne.

Jeżeli jedno państwo kontroluje 60, 70 czy nawet 80 proc. światowych mocy przetwórczych, zyskuje olbrzymi wpływ na cały rynek. To jeden z powodów, dla których Stany Zjednoczone musiały złagodzić część swoich działań celnych wobec Chin. Amerykanie zdają sobie sprawę z własnego uzależnienia od chińskich dostaw. Podobna sytuacja występuje na rynku miedzi. Znaczna część światowych mocy przetwórczych znajduje się właśnie w Chinach. Przez wiele lat państwo to odpowiadało za około połowę globalnego popytu na miedź, przede wszystkim ze względu na gigantyczny boom budowlany. Ten boom stopniowo wygasa już od kilku lat, ale pojawiły się nowe źródła zapotrzebowania. Mówimy o centrach danych, sztucznej inteligencji i elektryfikacji gospodarki. Budownictwo przestaje być jedynym dominującym czynnikiem wzrostu popytu na miedź. Coraz większą rolę odgrywają nowe technologie i infrastruktura energetyczna. Ostatecznie jednak przewagę ma ten, kto dysponuje zdolnością przetwarzania i eksportowania surowców. A Chiny w wielu kluczowych obszarach nadal trzymają wszystkie karty w rękach.

Wspomniał pan o zagrożeniach dla globalnej gospodarki. Jednym z nich może być sytuacja na giełdach. Czy obserwujemy dziś bańkę spekulacyjną wokół sztucznej inteligencji?

Moim zdaniem tak. Nie oznacza to jednak, że sztuczna inteligencja jest technologią bez przyszłości. Wręcz przeciwnie – z pewnością pozostanie z nami na długo. Problem polega na tym, że zbyt wiele przedsiębiorstw próbuje zdobyć udział w tym rynku, a skala inwestycji jest ogromna.

Czyli spółki związane ze sztuczną inteligencją są przewartościowane?

Takie ryzyko istnieje i staje się coraz bardziej poważne. Co więcej, jeśli bańka zacznie pękać, może się okazać, że część planowanych inwestycji w centra danych wcale nie będzie potrzebna w zakładanej skali. Możemy dojść do wniosku, że nie potrzebujemy aż tak wielu centrów danych, jak obecnie zakładamy.

Uważa pan, że buduje się ich zbyt dużo?

Taki scenariusz jest możliwy. Pamiętajmy również, że koszty finansowania rosną, podobnie jak ceny surowców potrzebnych do budowy infrastruktury. W pewnym momencie inwestorzy mogą zacząć zadawać sobie pytanie, czy przy tak wysokich nakładach w ogóle istnieje realna perspektywa osiągnięcia odpowiedniej rentowności. Jeżeli doszłoby do pęknięcia bańki wokół AI, konsekwencje mogłyby objąć nie tylko firmy technologiczne. Uczułyby to również banki, które udzielały finansowania, oraz przedsiębiorstwa zaangażowane w budowę centrów danych. To z kolei mogłoby ograniczyć zapotrzebowanie na część surowców, szczególnie metali wykorzystywanych w infrastrukturze energetycznej i technologicznej. Nie sądzę jednak, aby odwróciło to długoterminowy trend elektryfikacji światowej gospodarki. Nie chodzi przecież wyłącznie o centra danych. Cały świat przechodzi proces elektryfikacji, który będzie trwał jeszcze przez wiele lat.

Sztuczna inteligencja znajduje coraz szersze zastosowanie także w energetyce, chociażby w zarządzaniu systemami energetycznymi czy analizach inwestycyjnych. Ale czy nie jest dziś po prostu zbyt mocno rozreklamowana?

Wszyscy korzystamy już ze sztucznej inteligencji i nie ma wątpliwości, że ułatwia nam życie w wielu obszarach. Ale ostatecznie ktoś musi zarabiać na dostarczaniu tych usług. Pytanie brzmi, czy użytkownicy będą gotowi płacić wystarczająco dużo, aby cały ten gigantyczny system stał się rentowny. W budowę infrastruktury AI zainwestowano olbrzymie środki, często pochodzące z mechanizmu dłużnego. Powstały wielkie centra danych, systemy obliczeniowe i aplikacje. To wszystko jest imponujące, ale ktoś musi za to zapłacić. Nie wiemy jeszcze, czy przychody będą wystarczające, aby uzasadnić skalę inwestycji. Obecnie przypomina to „wyścig zbrojeń". Największe firmy technologiczne starają się wygrać poprzez budowanie coraz większej infrastruktury i wydawanie coraz większych pieniędzy. Meta planuje gigantyczne centrum danych porównywane wielkością do Manhattanu. Kiedy zaczniemy analizować ilość materiałów, energii i kapitału potrzebnych do realizacji takich projektów, widać, jak ogromne jest to przedsięwzięcie. Nie zdziwiłbym się, gdyby w pewnym momencie tempo inwestycji wyraźnie spadło. W ostatnich tygodniach coraz częściej pojawiają się pytania dotyczące rentowności całego sektora. To właśnie takie wątpliwości mogą ostatecznie wywołać korektę.

Czyli widzi pan podobieństwa do bańki internetowej z przełomu wieków?

Zdecydowanie. Pęknięcie bańki internetowej nie oznaczało przecież, że internet okazał się złą technologią. Problem polegał na tym, że zbyt wiele przedsiębiorstw próbowało zarabiać na rozwiązaniach, których nie potrafiły skutecznie skomercjalizować. Możemy zmierzać w podobnym kierunku. Warto obserwować, jakie wyceny osiągną ostatecznie największe firmy zajmujące się sztuczną inteligencją, w tym OpenAI. Niepokoi mnie również zjawisko wzajemnego finansowania się przedsiębiorstw w tym sektorze. Powstają zamknięte obiegi kapitału, w których poszczególne firmy finansują się nawzajem. Jeżeli jedno ogniwo takiego łańcucha zawiedzie, konsekwencje mogą objąć cały system. Dlatego inwestorzy powinni zachować ostrożność. Jest jednak jeszcze jeden czynnik, który zwiększa ryzyko: zmiana charakteru inwestowania. Dostęp do rynków finansowych stał się niezwykle łatwy. Mamy całe pokolenie inwestorów, którzy właściwie nie wiedzą, czym jest długotrwała bessa.

Ponieważ przez ostatnie lata giełdy przede wszystkim rosły?

Właśnie. Przez niemal dwie dekady, a być może nawet dłużej, nie doświadczyliśmy naprawdę długotrwałego rynku niedźwiedzia. Dla wielu osób, które zaczęły inwestować w ciągu ostatnich dwudziestu lat, podstawową lekcją z rynku jest zasada „kupuj dołki". Kiedy ceny spadają, kupują, bo nauczyli się, że rynek prędzej czy później wraca do wzrostów. Ale co się stanie, jeśli któregoś dnia spadek okaże się jedynie przystankiem przed kolejnym, jeszcze głębszym spadkiem? Wówczas psychologia inwestorów może zmienić się bardzo szybko. Na razie jeszcze tego nie obserwujemy w pełnej skali. Rynek spada przez kilka dni, stabilizuje się, a następnie ponownie rośnie. Warto jednak zwracać uwagę na siłę tych odbić. Czy inwestorzy nadal kupują z takim samym przekonaniem? A może coraz częściej wykorzystują chwilowy wzrost cen, aby zmniejszyć swoje zaangażowanie? Mam wrażenie, że w niewielkiej skali zaczynamy już obserwować ten drugi mechanizm. Odbicia na giełdach mają coraz większy problem z utrzymaniem impetu. To może być sygnał, że pod powierzchnią rynku zaczynają narastać obawy.

eprasa.pl 8223ccf175

PROGRAMOWO



G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Marcin po krótkim śledztwie ustala, że w nocy, gdy Sowiński zaginął, Olek pojechał taksówką właśnie do jego domu i radzi bratu, by na razie nie przyznawał się tego policji. Mariusz nadal nadużywa alkoholu, staje się coraz bardziej agresywny i w końcu zmienia życie Kasi w piekło, posuwając się do gwałtu. Ale Sanocka cały czas ukrywa swoje problemy przed Anetą i Jakubem.

Tymczasem Martyna wybucha zazdrością, gdy podczas treningu w klubie odkrywa, że Klara – przyjaciółka Domańskiej – planuje uwieść Jakuba.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Julka i Igor przerażeni – Wiolę próbuje zabić jej córka ćpunka! Igor odbiera Julkę ze szpitala po zawale, który córka przeszła z powodu przedawkowania narkotyków. Dziewczyna przeżywa, że teraz czeka ją pół roku w ośrodku leczenia uzależnień... Nagle do Nowaka dzwoni przerażona Wiola – też chciała zabrać swoją córkę na odwyk, ale ta wpadła w szał! Kiedy Igor z Julką podjeżdżają na miejsce, widzą jak... Anastazja wjeżdża samochodem w swoją matkę!!!



G. 16:50

SZPITAL ŚW. ANNY

TVN



Krzysztof spotyka się w szpitalu z Łukaszem. Krótka rozmowa ojca z synem, choć nie pada przepraszam. Z kolei na onkologii Zyta szykuje niespodziankę dla swoich pacjentek. Jedną z nich jest była modelka po usunięciu czerniaka, w trakcie chemioterapii. Kobieta zgłasza bóle głowy, Zyta i Bończyk zauważają u niej kłopoty z pamięcią. Tymczasem na oddział dociera Ilona Soboń, właścicielka kliniki urody. Zupełnym przypadkiem Zyta dowiaduje się od Ilony o ślubie Tadeusza. Jest w szoku. Zyta decyduje o ponownym przyjęciu modelki na oddział. Jej stan jest niepokojący, możliwe są przerzuty.

Sabina szykuje się na spotkanie z synem. Pędzi na nie po skończonym dyżurze, ma nadzieję, że nareszcie pozna swojego wnuka. Tymczasem ratownicy przywożą na SOR 31-latka po upadku z roweru. Przejmuje go dr Anna Knapik. Mężczyzna skarży się na drętwienie nóg. Dyżur ma również Mirek Rogowski. Lekarze droczą się ze sobą, pomagają też sobie w diagnozowaniu pacjentów. Ania proponuje Mirkowi zakład. Tomek Jaworski uczestniczy w warsztatach kulinarnych Jana Szabo. Nagle odzywa się do niego adwokat jego ojca, który chce się z nim spotkać. To wytrąca Tomka z równowagi.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Rozmowa z Jadzią uzmysławia Emilce, że powinna walczyć o Bartka do skutku. Bierze więc wolne w pracy i jedzie do Wrocławia. Na parkingu przed kliniką We-Med trenuje swoją przemowę i dla kurażu popija wódkę z „małpki„... Natomiast Grażyna zwołuje zebranie, żeby przypomnieć personelowi o obowiązujących w klinice zasadach – żadnych relacji osobistych w pracy, wymaga pełnego profesjonalizmu. Jej zasadniczy ton prowokuje kpiny pracowników. Maję zaś skłania do tego, aby zrobić krok dalej i zaprosić Radka do siebie. Ich czułości przerywa... telefon Grażyny z nieprzyjemną wiadomością.

Tymczasem Paulina i Hubert starają się korzystać z uroków życia na wsi. Nie jest to jednak łatwe, bo Paulina urabia się po łokcie, próbując okiełznać temperament Kazanowej. Z kolei Hubert orientuje się, że... jego auto zniknęło.



G. 21:50

SOR

TVP 2

Brat Hajduka przywozi do jego mieszkania konającego gangstera. W szpitalu Piotr, Kaśka i Andrzej podejmują desperacką próbę ratowania mężczyzny, podczas gdy na SOR trafia zabezpieczona przez Jacę dłoń pacjenta. Równolegle zespół mierzy się z ofiarami katastrofy autobusu oraz osobistym dramatem rezydentki Zuzy, której umiera pacjent.

Widzowie już wiedzą, że akcja produkcji toczy się w Leśnej Górze. W serialu pojawili się sanitariusze z „Na sygnale”.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Tolek, wspierany na sali sądowej przez Natalię, staje twarzą w twarz z Ireną na rozprawie rozwodowej. Gdy zdeterminowana żona kategorycznie sprzeciwia się rozstaniu, zdesperowany mężczyzna decyduje się na ucieczkę do przodu i przyznaje do podwójnego romansu – z Basią oraz Dżo. Szokujące wyznanie nie przynosi jednak oczekiwanego skutku, gdyż sędzia zamiast orzeczenia rozwodu kieruje skłóconą parę na mediację. Irena po wyjściu z sądu pędzi Grzelakowej.

eprasa.pl 8223ccf175

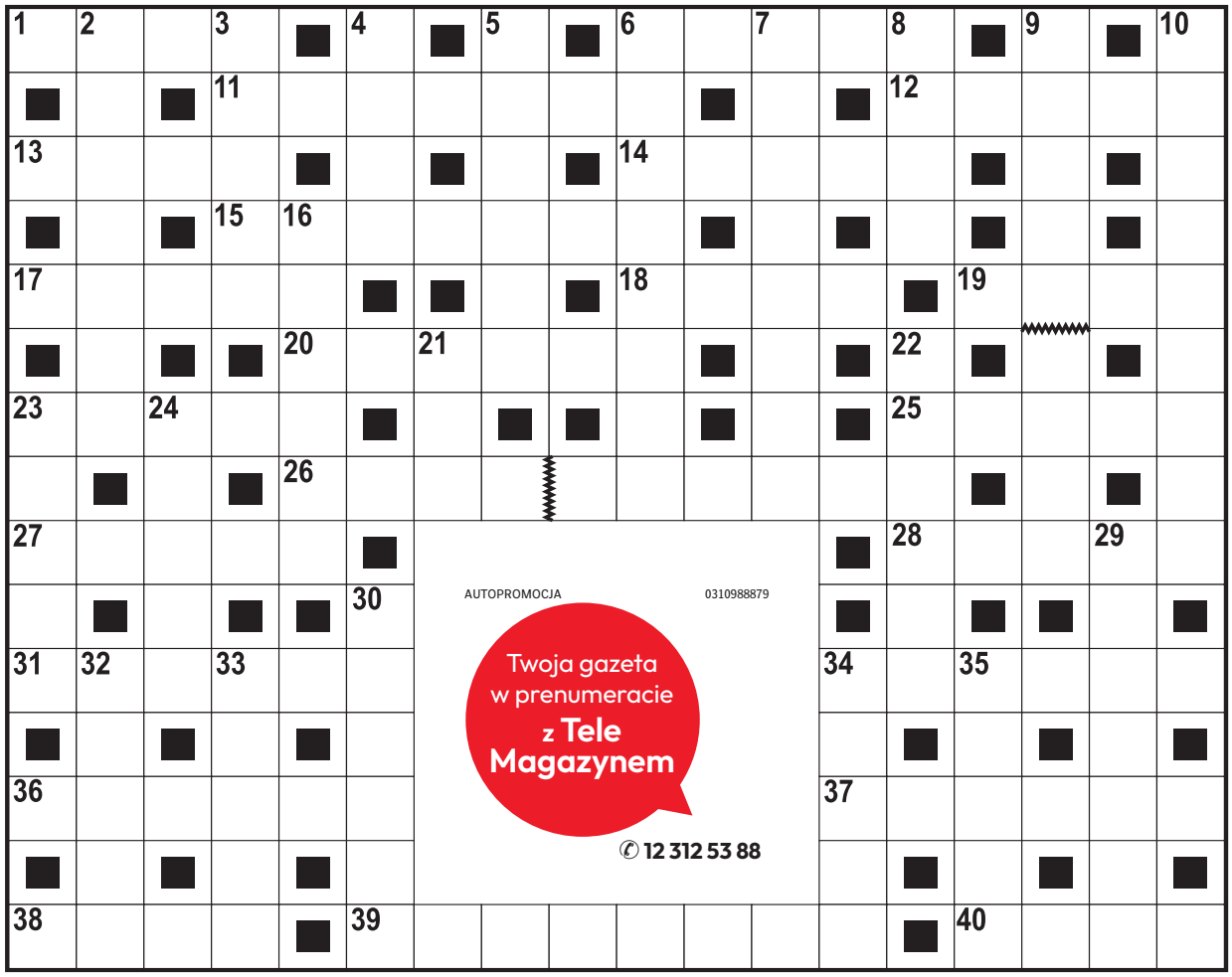
KRZYŻÓWKA NR 170

Poziomo:

1) dodatnia cecha charakteru,
6) drapieżny ptak, kuzyn sokoła,
11) instytucja leczniczo-dydaktyczna,
12) baranek na niebie,
13) ogół duchowieństwa,
14) włókno poliamidowe na pończochy,
15) ziemniaczane łupiny,
17) choroba oczu, katarakta,
18) przedpokój w wiejskiej chacie,
19) muzyczne talerze, czynele,
20) wcięty kaftanik bez rękawów,
23) dawny płaszcz podbity futrem,
25) wyspa w Balearach lub model Seata,
26) osoba bardzo ruchliwa, energiczna,
27) warzywa w occie,
28) dawniej mały lokal gastronomiczny z alkoholem,
31) ... Ewangelista, święty patron lekarzy,
34) świeżo wyciśnięty sok owocowy lub warzywny,
36) „… grzechu", film w reżyserii Waleriana Borowczyka,
37) „kolor" amerykańskiej waluty,
38) biurowe urządzenie z telefonem,
39) … górski, odmiana kwarcu,
40) pruski lub solny w laboratorium.

Pionowo:

2) animator w teatrze kukiełkowym,
3) tłuszcz zajęczy,
4) Myszka ... z kreskówki Walta Disneya,
5) doświadczony w boju żołnierz, weteran,
6) przenośny zbiornik na paliwo,
7) władca piekieł i demonów,
8) wydzielony obszar, strefa,
9) świeży potencjał ludzki,
10) tor do uprawiania sportów zręcznościowych,
16) oddawane do przechowalni,
21) wypełniony wodą na bieżni,
22) jest osadzone w dulce,
23) zaciśnięta pętla, węzeł,
24) przesunięcie się mas skalnych,
29) bezsilnikowy pojazd drogowy,
30) dobry wojak z powieści Haška,
32) lukullusowa była wystawna,
33) dodatek do umowy, załącznik,
34) praca wymagająca dużego wysiłku,
35) tytuł islamskich duchownych.

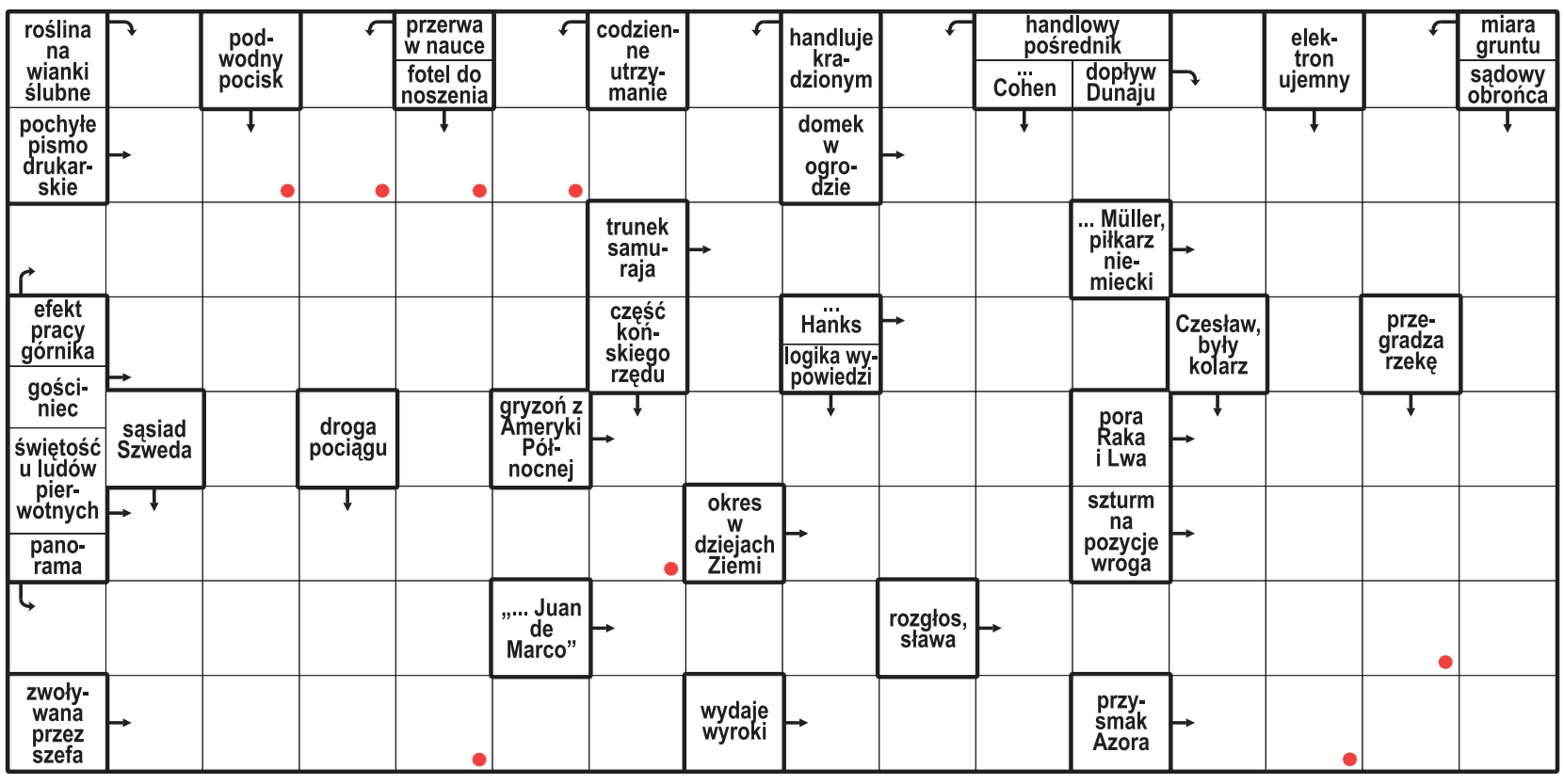


AUTOPROMOCJA 0310988879
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 169

D	■	M	■	S	T	A	Ż	■	■	P	I	A	F	■	P	■	H
O	P	U	S	T	■	M	U	N	I	A	K	■	R	I	L	K	E
R	■	N	■	A	J	E	R	■	■	R	O	L	A	■	A	■	S
K	A	D	E	T	■	B	A	R	M	A	N	■	Z	E	N	I	T
A	■	U	■	U	B	A	W	■	■	D	A	N	E	■	T	■	I
S	P	R	I	T	E	■	I	N	R	O	■	E	S	T	Y	M	A
■	A	■	M	■	R	■	N	■	■	K	■	R	■	A	■	A	■
I	S	A	B	E	L	L	A	R	O	S	S	E	L	L	I	N	I
■	S	■	I	■	I							U	■	I	■	G	■
P	A	T	R	O	N							S	Z	A	M	O	T
Ę	■	O	■	D	■							■	E	■	A	■	R
P	O	L	E	W	A							Ś	M	I	G	Ł	O
A	■	E	■	I	■							■	S	■	I	■	J
W	E	D	E	L	■							■	T	R	E	M	A
A	■	O	■	Ż	U	R	N	A	L	I	S	T	A	■	L	■	K

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: TALIZMAN.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj śmiało, los sprzyja decyzjom. Horoskop dzienny wróży, że wieczór przyniesie dobrą wiadomość.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i cierpliwość pomogą Ci rozwiązać problem. Horoskop na dziś radzi zaufaj swojej intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowa otworzy nowe możliwości. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że drobny gest poprawi relacje.

Byk (20.04 - 20.05)
Domowe sprawy ułożą się pomyślnie. Horoskop dzienny zapowiada, że znajdziesz czas na odpoczynek.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Pewność siebie doda Ci sił. Horoskop na dziś wróży, że jedno ze spotkań okaże się wyjątkowo inspirujące.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządek w planach przyniesie korzyści. Horoskop dzienny na wtorek radzi unikać pośpiechu i sporów.

Lew (23.07 - 22.08)
Zachowaj równowagę między pracą i odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że dzień minie harmonijnie.

Panna (23.08 - 22.09)
Odwaga pomoże zamknąć stary temat. Horoskop na dziś mówi, że przed Tobą korzystna zmiana.

Waga (23.09 - 22.10)
Energia sprzyja działaniu, ale nie w pojedynkę. Horoskop dzienny na wtorek radzi wysłuchać cennej rady.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje. Horoskop dzienny wróży, że wysiłek zostanie dostrzeżony przez innych.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł może przynieść sukces. Horoskop na dziś podpowiada, by nie bać się nowych wyzwań.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość będzie Twoim atutem. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że rozmowa poprawi Ci nastrój.

eprasa.pl 8223ccf175

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ elektromonterów do pracy w Nysie tel. 507 174 375

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

TYNKI maszynowo 604-595-128.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011607889

Wójt Gminy Czudec

informuje,

iż w siedzibie Urzędu Gminy w Czudcu przy ul. Starowiejskiej 6, 38-120 Czudec, wywieszono na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Czudec, przeznaczonych do oddania w użyczenie w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat:

1. Pomieszczenia o pow. 40,71 m² w budynku Świetlicy Wiejskiej w Nowej Wsi,
2. Pomieszczenia o pow. 24,00 m² w budynku Domu Ludowego w Babicy,
3. Pomieszczenia o pow. 51,00 m² w budynku Domu Ludowego w Pstrągowej,
4. Pomieszczenia o pow. 125,00 m² w budynku Domu Ludowego w Wyżnem.

Bliższych informacji o nieruchomościach umieszczonych w tym wykazie można uzyskać w Urzędzie Gminy Czudec (pok. nr 204, tel. 17 71 72 154) w godzinach pracy urzędu.

INFORMACJA O ZASADACH PRZETWARZANIA DANYCH OSOBOWYCH

Kto wykorzystuje dane: Wójt Gminy Czudec. Kontakt: ul. Starowiejska 6, 38-120 Czudec; e-mail: ugczudec@czudec.pl, tel. +48 17 717 21 00. Pytania, wnioski, inspektor ochrony danych: daneosobowe@czudec.pl. Cel wykorzystania danych: przeprowadzenie przetargu na zbycie nieruchomości w trybie wybranym przez Organizatora; rozpatrywanie skarg na czynności związane z przeprowadzeniem przetargu; sporządzenie protokołu z przeprowadzonego przetargu; podanie do publicznej wiadomości wyników przetargu dokonywanie wezwań i zawiadomień. Przysługujące prawa: dostępu do danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Uwaga: wyniki przetargu podaje się do publicznej wiadomości, wywieszając stosowną informację w siedzibie urzędu – w związku z tym, dostęp do niektórych informacji może otrzymać potencjalnie nieograniczona liczba osób. Polityka prywatności: https://www.czudec.pl zakładka „RODO" oraz https://bip.czudec.pl zakładka „Ochrona danych osobowych (RODO)".

REKLAMA 0011607182

Rudnik nad Sanem, dnia 3 listopada 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY I MIASTA RUDNIK NAD SANEM
Z DNIA 3 LISTOPADA 2026 R.
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem – część B

Na podstawie art. 17 pkt 11 w nawiązaniu do art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.) oraz Uchwały nr XV/98/2025 z dnia 28 sierpnia 2025 r. Rady Miejskiej w Rudniku nad Sanem z dnia 28 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem zmienionej Uchwałą nr XXII/145/2026 Rady Miejskiej w Rudniku nad Sanem z dnia 21 stycznia 2026 r., **informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem – część B wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- zbieranie uwag do projektu planu miejscowego w terminie **od 3 listopada 2026 r. do 3 grudnia 2026 r.**;
- spotkanie otwarte, które odbędzie się **18 listopada 2026 r. w godzinach od 15:45 do 16:30** w Sali wystawowej Centrum Wikliniarstwa, ul. Adama Mickiewicza 41, 37-420 Rudnik nad Sanem;
- dyżur projektanta, który odbędzie się **19 listopada 2026 r. w godzinach od 15:45 do 16:30** w Sali wystawowej Centrum Wikliniarstwa, ul. Adama Mickiewicza 41, 37-420 Rudnik nad Sanem.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko został udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, ul. Rynek 40, 37-420 Rudnik nad Sanem, w godzinach pracy Urzędu oraz w Rejestrze Urbanistycznym - https://rejestr-urbanistyczny.gov.pl/repository/463debe3-cdbc-423b-9a39-61631416dd6a.

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Burmistrza Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem:

– na formularzu w postaci papierowej – osobiście lub listownie na adres Urzędu Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, ul. Rynek 40, 37-420 Rudnik nad Sanem;
– na formularzu w postaci elektronicznej – za pomocą poczty elektronicznej na adres *info@rudnik.pl* lub za pomocą usługi e-Doręczenia na adres: AE:PL-54705-71757-CWSHF-20 – bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwagi należy składać wyłącznie na „formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego", który dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej – https://bip.rudnik.pl/pdf/MPZP/formularz__plan_ogolny.pdf oraz w siedzibie Urzędu.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać do Burmistrza Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem:

– w postaci pisemnej – osobiście lub listownie na adres Urzędu Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, ul. Rynek 40, 37-420 Rudnik nad Sanem, lub za pomocą poczty elektronicznej na adres: *info@rudnik.pl* lub za pomocą usługi e-Doręczenia na adres: AE:PL-54705-71757-CWSHF-20 – bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym;
– ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, ul. Rynek 40, 37-420 Rudnik nad Sanem.

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz przedmiot uwagi. Można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem.

KLAUZULA INFORMACYJNA RODO:
Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze ogłoszenie.

1. *Administratorem podanych danych osobowych jest Burmistrz Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, z siedzibą ul. Rynek 40, 37-420 Rudnik nad Sanem, i są one podawane w celu składania wniosków do projektu planu ogólnego Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem.*
2. *Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.*
3. *Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym jako dokumenty kategorii „A" (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywany wieczyście) do siedziby archiwum zakładowego, nad którym nadzór sprawuje Archiwum Narodowe.*
4. *Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.*
5. *Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.*
6. *Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.*
7. *Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowią przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.*
8. *Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw - z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek - wobec przetwarzania podanych danych osobowych.*
9. *Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: Inspektorem Ochrony Danych jest Pan Sebastian Stój, z którym można się skontaktować:*
   a. *osobiście lub za pośrednictwem poczty: Urząd Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, ul. Rynek 40, 37-420 Rudnik nad Sanem*
   b. *drogą elektroniczną e-mail: iod@rudnik.pl*
   c. *telefonicznie: 15 87 62 555*

REKLAMA 0011607167

OBWIESZCZENIE

z dnia 3 listopada 2026 r.

Stosownie do art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

STAROSTA LEŻAJSKI
ZAWIADAMIA
o wydaniu decyzji nr 9/zrid/2026 z dnia 30.10.2026 r.
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej
znak sprawy: AB.6740.3.3.2026

Na wniosek Zarządu Powiatu Leżajskiego, ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk, z dnia 10.07.2026 r. reprezentowanego przez Panią Paulinę Pawlak zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: *„Przebudowa i rozbudowa drogi powiatowej nr 1259R Gniewczyna (gr. pow.) Grodzisko Dolne – Giedlarowa w związku z budową drogi dla rowerów w km 11+194 – 16+004".*

Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest w województwie podkarpackim, powiecie leżajskim, jednostce ewidencyjnej Grodzisko Dolne, obręb Grodzisko Górne oraz w jednostce ewidencyjnej Leżajsk, obręb Giedlarowa, na działkach ewidencyjnych jak poniżej:

1. Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
   Obręb Grodzisko Górne:

416, 417, 422, 517, 1338, 1339, 206 (**206/1**, 206/2), 368 (**368/1**, 368/2), 369 (**369/1**, 369/2), 372 (**372/1**, 372/2), 373 (**373/1**, 373/2), 374 (**374/1**, 374/2), 375 (**375/1**, 375/2), 376 (**376/1**, 376/2), 377 (**377/1**, 377/2), 378 (**378/1**, 378/2), 379 (**379/1**, 379/2), 380 (**380/1**, 380/2), 408 (**408/1**, 408/2), 411 (**411/1**, 411/2), 412 (**412/1**, 412/2), 413 (**413/1**, 413/2), 414 (**414/1**, 414/2), 419 (**419/1**, 419/2), 420 (**420/1**, 420/2), 421 (**421/1**, 421/2), 423 (**423/1**, 423/2), 424 (**424/1**, 424/2), 425 (**425/1**, 425/2), 426 (**426/1**, 426/2), 427 (**427/1**, 427/2), 428 (**428/1**, 428/2), 429 (**429/1**, 429/2), 430/1 (**430/3**, 430/4), 430/2 (**430/5**, 430/6), 497 (**497/1**, 497/2), 498 (**498/1**, 498/2), 501 (**501/1**, 501/2), 502 (**502/1**, 502/2), 503 (**503/1**, 503/2), 507 (**507/1**, 507/2), 508 (**508/1**, 508/2), 509 (**509/1**, 509/2), 510 (**510/1**, 510/2), 515 (**515/1**, 515/2), 516 (**516/1**, 516/2), 518 (**518/1**, 518/2), 519 (**519/1**, 519/2), 523 (**523/1**, 523/2), 524 (**524/1**, 524/2), 525 (**525/1**, 525/2), 529 (**529/1**, 529/2), 530 (**530/1**, 530/2), 531 (**531/1**, 531/2), 532 (**532/1**, 532/2), 533 (**533/1**, 533/2), 534 (**534/1**, 534/2), 535 (**535/1**, 535/2), 536 (**536/1**, 536/2), 537 (**537/1**, 537/2), 538 (**538/1**, 538/2), 539 (**539/1**, 539/2), 540 (**540/1**, 540/2), 541 (**541/1**, 541/2), 542 (**542/1**, 542/2), 543 (**543/1**, 543/2), 544 (**544/1**, 544/2), 545 (**545/1**, 545/2), 546 (**546/1**, 546/2), 1373 (**1373/1**, 1373/2), 1375 (**1375/1**, 1375/2), 1376 (**1376/1**, 1376/2), 4567 (**4567/1**, 4567/2), 4685 (**4685/1**, 4685/2),

   Obręb Giedlarowa:

3184/1, 3184/2, 3596 (**3596/1**, 3596/2), 3598 (**3598/1**, 3598/2), 3985 (**3985/1**, 3985/2), 3986 (**3986/1**, 3986/2), 3987 (**3987/1**, 3987/2), 3988 (**3988/1**, 3988/2), 3991 (**3991/1**, 3991/2), 3992 (**3992/1**, 3992/2), 3993 (**3993/1**, 3993/2), 3996 (**3996/1**, 3996/2), 3998/1 (**3998/3**, 3998/4), 3998/2 (**3998/5**, 3998/6), 4045 (**4045/1**, 4045/2), 4046 (**4046/1**, 4046/2), 4047 (**4047/1**, 4047/2), 4048 (**4048/1**, 4048/2), 4049 (**4049/1**, 4049/2), 4098 (**4098/1**, 4098/2)

(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wytłuszczonym drukiem wskazano numer działki po podziale przeznaczonej pod inwestycję);

2. działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego dla realizacji robót budowlanych:
   Obręb Grodzisko Górne:

1033, 545 (545/2), 544 (544/2), 543 (543/2), 542 (542/2), 541 (541/2), 540 (540/2), 539 (539/2), 538 (538/2), 537 (537/2), 536 (536/2), 535 (535/2), 534 (534/2), 533 (533/2), 532 (532/2), 530 (530/2), 529 (529/2), 525 (525/2), 524 (524/2), 523 (523/2), 519 (519/2), 518 (518/2), 516 (516/2), 515 (515/2), 510 (510/2), 509 (509/2), 508 (508/2), 507 (507/2), 503 (503/2), 502 (502/2), 501 (501/2), 498 (498/2), 497 (497/2), 426 (426/2), 427 (427/2), 428 (428/2), 429 (429/2), 430/1 (430/4), 423 (423/2), 4567 (4567/2), 379 (379/2), 375 (375/2), 374 (374/2), 373 (373/2), 369 (369/2), 1373 (1373/2), 1362, 1361, 1354, 1353, 1352,

   Obręb Giedlarowa:

4098 (4098/2), 3986 (3986/2), 3996 (3996/2), 3998/1 (3998/4), 4691, 4692, 4708, 4749, 4750, 3634/1, 3614, 3597, 3551
(w nawiasie podano numer działki po podziale).

Z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Leżajsku w Wydziale Architektury i Budownictwa przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 8 w pokoju nr 6 – w godzinach pracy urzędu.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji.

Decyzję uważa się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA 0011606837

BURMISTRZ STRZYŻOWA

informuje,

że w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.strzyzow.pl/ oraz na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Strzyżowie, ul. Przecławczyka 5, został wywieszony w dniu 30.10.2026 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Strzyżów, przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny.
Wykaz dotyczy działki nr 207/4 o pow. 0,3158 ha położonej w Strzyżowie obr. 0001.

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski

przetargi

eprasa.pl 8223ccf175

PIŁKA NOŻNA

Liga Mistrzów wraca w najmocniejszym wydaniu

Jakub Jabłoński

Matty'ego Casha czeka nie lada wyzwanie w 4. kolejce Ligi Mistrzów. Jego Aston Villa zagra o przedłużenie imponującej serii z Barceloną na Camp Nou.



FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Matty Cash zagra na Camp Nou. Do tej pory Aston Villa wygrała wszystkie trzy mecze Ligi Mistrzów, zdobywając dwanaście bramek

Mecz Barcelony z niepokonaną dotąd Aston Villą z punktu widzenia polskiego kibica zapowiada się nawet ciekawiej od hitu Atletico Madryt – Bayern Monachium. Angielska ekipa do tej pory szła niczym burza w elitarnych rozgrywkach spod szyldu UEFA. W trzech meczach – z Vikingiem, Fenerbahce oraz Club Brugge – zdobyła komplet punktów, ale prawdziwa weryfikacja formy przyjdzie na Camp Nou, gdzie podopieczni trenera Hansiego Flicka będą chcieli zrehabilitować się za pierwszą porażkę, poniesioną ostatnio w starciu z PSG.

W angielskiej ekipie na legendarnym stadionie powinniśmy zobaczyć etatowego prawego obrońcę reprezentacji Polski – Matty'ego Casha. Z kolei na ławce Dumy Katalonii po raz kolejny drugoplanową rolę odegra bramkarz Wojciech Szczęsny, który w tym sezonie jest tylko rezerwowym i zagrał raz – w ligowym meczu 6. kolejki La Liga przeciwko Racingowi Santander. Goście nie powinni jednak zrobić większego wrażenia na piłkarzach mistrza Hiszpanii, którzy po porażkach z PSG i Realem Madryt w El Clasico wrócili ostatnio na zwycięski szlak, gdy bez najmniejszego problemu uporali się z Deportivo Alaves (6:1). W sobotni, halloweenowy wieczór najbardziej postraszyli bowiem Lamine Yamal oraz Raphinha, którzy swoje występy okrasili dubletami.

We wtorek swój mecz rozegra również Inter Mediolan z Piotrem Zielińskim, który zmierzy się z Feyenoordem w Rotterdamie. W ekipie gospodarzy wciąż kontuzjowany jest Jakub Moder. Pomocnik holenderskiego zespołu w weekend zdążył wrócić po półrocznej przerwie spowodowanej problemami z kolanem, by już po minucie zgłosić kolejny uraz.

Ciekawe wyzwanie dzień później czekać będzie naszych rodaków występujących w czeskiej Slavii Praga. Mistrz Czech z Wiktorem Nowakiem oraz Oskarem Kubiakiem w składzie w środę podejmie najlepszą angielską drużynę poprzedniego sezonu i aktualnego lidera Premier League – Arsenal. Pierwszy z wymienionych zbiera rewelacyjne recenzje w lidze czeskiej, gdzie strzela jak na zawołanie i liczy się w walce o koronę króla strzelców.

Nowak w 13 meczach zdobył już 5 bramek. W UEFA Champions League wciąż czeka na pierwsze trafienie; w ostatniej kolejce zanotował asystę drugiego stopnia w starciu z tureckim gigantem – Fenerbahce Stambuł.

4. KOLEJKA LIGI MISTRZÓW. PLAN TRANSMISJI

- 18.45 Galatasaray Stambuł – Stuttgart (Canal+Extra 2);
- 18.45 Szachtar Donieck – Sporting Lizbona (Canal+Extra 3);
- 21.00 Atletico Madryt – Bayern Monachium (Canal+Extra 2);
- 21.00 Bodo/Glimt – Lille (Canal+Extra 6);
- 21.00 FC Barcelona – Aston Villa (Canal+Extra 1);
- 21.00 Feyenoord – Inter Mediolan (Canal+Sport 6);
- 21.00 LASK Linz – Slovan Bratysława (Canal+Extra 7);
- 21.00 Manchester United – AS Roma (Canal+Extra 3);
- 21.00 Villarreal – Paris Saint-Germain (Canal+Extra 5).

SPORTY ZIMOWE

World Tour w short tracku: Michał Niewiński trzeci na 1000 m w Montrealu

Jacek Kmiecik

Michał Niewiński zajął trzecie miejsce na 1000 m w drugich w sezonie zawodach cyklu World Tour w short tracku, które zakończyły się w Montrealu.

Zawodnik ŁKS Juvenia Białystok Michał Niewiński zanotował czas 1.26,860. Wygrał Holender Jens van't Wout (1.26,706), przed Kanadyjczykiem Mathieu Pelletierem (1.26,788).

Niewiński miejsce na podium zawdzięcza niesamowitemu finiszowi. Na przedostatnim okrążeniu był piąty, czyli zajmował pozycję, z której awansował do decydującego wyścigu. Końcówka w jego wykonaniu przebiegła w ekspresowym tempie.

Z dobrej strony w Montrealu pokazała się także Kornelia Woźniak, która była trzecia w finale B (43,850), a ósma w końcowej klasyfikacji 500 m. W poprzednim tygodniu zajęła czwarte miejsce. Tuż za koleżanką z reprezentacji uplasowała się w niedzielę Nikola Mazur (43,907). Dystans wygrała Holenderka Xandra Velzeboer (42,066).

Ostatnią indywidualną konkurencją trzeciego dnia zawodów było 1500 m. Polki nie zdołały zakwalifikować się do finałów. Wygrała Włoszka Elisa Confortola (2.22,683).

Polska sztafeta mieszana zajęła drugie miejsce (2.40,779) w finale B. Biało-Czerwoni startowali w składzie: Felix Pigeon, Gabriela Topolska, Niewiński i Kornelia Woźniak. Konkurencję wygrała Holandia – 2.37,131.

Rywalizację w Montrealu zakończyły sztafety męskie na dystansie 45 okrążeń. Biało-Czerwoni nie powtórzyli wyniku sprzed tygodnia, kiedy wygrali finał B. Zespół jadący w zestawieniu: Krzysztof Mądry, Niewiński, Pigeon i Franciszek Izbicki był trzeci, ale sędziowie orzekli dyskwalifikację za spowodowanie upadku zawodnika Węgier. Najszybciej pojechali Kanadyjczycy (6.59,327), którzy jako jedyni z finałowej czwórki nie zaliczyli upadku.

W Kanadzie odbyły się dwa pierwsze mityngi sezonu World Tour (inauguracyjny w Vancouver), na który składa się siedem zawodów, m.in. w Gdańsku.



FOT. POLSKI ZWIĄZEK ŁYŻWIARSTWA SZYBKIEGO

Michał Niewiński (numer 33) w World Tourze w short tracku w Montrealu. Zawodnik zajął trzecie miejsce w zawodach

TENIS ZIEMNY

Świątek zrezygnowała z udziału w United Cup. Zastąpi ją Chwalińska

Jacek Kmiecik

Polska gwiazda Iga Świątek nie weźmie udziału w drużynowym turnieju United Cup; zamiast tego rozpocznie nowy sezon turniejem WTA 500 w Brisbane. Najlepszą polską tenisistkę zastąpi w biało-czerwonych barwach Maja Chwalińska.

Iga Świętek, która brała udział w United Cup od jego powstania w 2023 roku, nie zagra w nadchodzącym turnieju.

Hiszpański trener zawodniczki, Francisco Roig, uzasadnił tę decyzję planem treningowym i harmonogramem zawodów, zwłaszcza zbliżającym się Australian Open. Zaznaczył, że dla Świątek zawsze ważne było reprezentowanie Polski na tym turnieju.

– Z Igą zdecydowaliśmy, że rozpocznie nowy sezon turniejem w Brisbane. Podejmując tę decyzję, braliśmy pod uwagę przede wszystkim jej plan treningowy i harmonogram zawodów, ze szczególnym uwzględnieniem Australian Open. Oznacza to, że Iga nie weźmie udziału w United Cup. Wiem, jak ważne były dla niej występy na tym turnieju w ostatnich latach. Reprezentowanie Polski zawsze było i pozostaje dla niej bardzo ważne – zacytował Roiga Punt De Break.

Koniec sezonu

Świątek wcześniej zakończyła sezon 2026, ponieważ chciała skupić się na odpoczynku i dobrej grze w 2027 roku.

Tym razem Iga zagra najpierw w turnieju pokazowym w Seulu „Six Kings Slam" (a w zasadzie to „Six Queens Slam"), który odbędzie się w dniach 26-28 grudnia, a jej przeciwniczami będą Jelena Rybakina, Aryna Sabalenka, Mirra Andriejewa, Naomi Osaka i Jasmine Paolini.

Następnie Raszynianka weźmie udział w turnieju WTA 500 Brisbane International, zaplanowanym na 3-10 stycznia. W Brisbane swój występ potwierdziła wcześniej numer 1 światowego rankingu – Rybakina.

Polska reprezentacja

Wobec nieobecności Świątek na United Cup Polskę reprezentować będzie tym razem druga rakieta kraju – Maja Chwalińska. Swój udział w australijskim Pucharze Zjednoczenia potwierdził Hubert Hurkacz.

United Cup 2027 odbędzie się w dniach 1-10 stycznia w Perth i Sydney w Australii.

eprasa.pl 8223ccf175

SPORT

• **Wiktoria Chołuj zdobyła w Astanie srebrny medal zapaśniczych mistrzostw świata w wadze 72 kg.** W finale zawodniczka AKS Białogard przegrała z Chinką Li Zelu 3:4, choć po pierwszej rundzie Polka była na prowadzeniu 2:1.

SIATKÓWKA | TAURON LIGA KOBIET

DevelopRes zagrał na piątkę. Kapitan drużyny jest szczęśliwa

Marek Bluj

Rzeszowskie Rysice się nie zatrzymują!- Pięć na pięć cieszy, mimo, że styl może nie zawsze jest idealny, to jesteśmy liderem i jedyną niepokonaną w lidze drużyną. To jest w tym momencie najważniejsze - mówiła po zwycięstwie 3:1 z BKS-em Bielsko-Biała, Alicja Grabka, rozgrywająca i kapitan KS DevelopRes Rzeszów, MVP tego spotkania.



FOT.BAARBARA GALAS

Rysice kontynuują zwycięski marsz. W tabeli o punkt wyprzedzają ŁKS Commercecon Łódź i o 3 Lotto Chemika Police z którym teraz zagrają

To nie był łatwy mecz dla Rzeszowianek. Rysice powinny wygrać 3:0, ale BKS wyszarpał im jednego seta. W pierwszej partii Rzeszowianki wypracowały sobie 3-punktową przewagę (7:4, 19:16, 21:18), rywalki zmniejszyły ją do jednego oczka (22:21), ale na finiszu w głównych rolach wystąpiły podobająca się Tylor Mims - atak i Julit Piasecka - atak i blok kończący partię. Wśród przyjezdnych rej wodziła Iris Vos.

W drugiej partii, po punktowej serii w ataku (Uliany Kotar i Marrit Jasper), bloku (Grabka), na zagrywce (2 asy Kotar) gospodynie uciekły na 20:13. Bielszczanki odrobiły kilka punktów (22:20), ale Weronika Centka-Tietianiec skutecznie atakowała oraz zagrała asa i było 24:20. Ostatni punkt to wynik błędu przeciwniczek. W trzecim secie do stanu 19:19 była twarda walka. Rysice uzyskały trzy oczka przewagi (22:19), ale rywalki zdobyły 4 punkty z rzędu i postawiły na swoim dwoma blokami.

Czwarta odsłona toczyła się już na warunkch DevelopResu. Po asie oraz ataku Mims miał 7 punktów przewagi (12:5). Powiększył ją do 9. oczek (17:8 i 19:10). Po akcji Mims różnica wynosiła 10 pkt. (20:10). Mecz zamknęła Laura Jansen.

- Bardzo dobrze zagrały środkowe. Jest to dla mnie bardzo budujące, że po ciężkiej końcówce trzeciego seta, potrafiłyśmy wyjść na czwartego i tak naprawdę zagrać najlepszego seta w tym spotkaniu. Pięć na pięć cieszy, mimo, że ten styl może nie zawsze jest idealny - podsumowała Grabka dodając, że w Rzeszowie czuje się już jak... Rysica i jest tu szczęśliwa.

KS DEVELOPRES RZESZÓW - BKS ZGO BIELSKO-BIAŁA 3:1 (25:21, 25:21, 23:25, 25:16)

DevelopRes: Grabka 3, Mims, 22, Piasecka 5, Kotar 14, Centka-Tietianiec 15, Jasper 8, Suska (libero) oraz Jansen 11, Łazowska. Trener Jelena Blagojević.

BKS: Szewczyk 2, Vos 16, Piotrowska 10, Wasilewska 12, Podlaska 8, Miilen 10, Adamek (libero) oraz Gajer, Nowakowska, Abramajtys 1, Borowczak 1.
Trener Bartłomiej Piekarczyk.

Sędziowali: Piotr Habel (Tarnów) i Gabriela Ferenczak (Wieliczka). **MVP**: Alicja Grabka. **Widzów**: 1562.

Pozostałe wyniki 5.. kolejki: Radomka - ITA Tools Stal Mielec 2:3 (17:25, 25:17, 17:25, 25:22, 16:18); ŁKS Commercecon Łódź - Chemik Police 3:0 (25:17, 25:21, 25:22); Pałac Bydgoszcz -Budowlani Łódź 0:3 (19:25, 12:25, 17:25); VolleyWrocław - UNI Opole 1:3 (21:25, 22:25, 25:23, 14:25); mecz Sokół Mogilno - MKS Kalisz zkończył się po zamknięciu numeru. **W następnej kolejce**: Chemik Police - KS DevelopRes (6.11.; godz. 17.30); Budowlani Łódź - Stal Mielec (7.11; godz. 12). ©℗

POLSKA LIGA BOKSU

Wisłok 1995 Rzeszów do ostatniej walki miał szansę. Ciechocinek znów był lepszy

Tomasz Ryzner

W meczu 12. kolejki RKB Wisłok 1995 Rzeszów przegrał na swoim terenie 8:10 z Potężnie Ciechocinek. Emocji nie brakowało, a o ostatecznym wyniku zdecydowała ostatnia, można powiedzieć, że polsko-kubańska walka.

Drużyna z uzdrowiskowego miasta była faworytem, ale gdy się okazało, w jakim składzie wystąpi, jej akcje znacząco spadły. Po drugiej stronie brakło Mateusza Bereźnickiego (90 kg), olimpijczyka z Moskwy, czy utalentowanego Fabiana Urbańskiego (80 kg, szykuje się na młodzieżowych mistrzostw Europy), co dawało rzeszowianom pewne nadzieje na sukces. Aby jednak stał się faktem, nikt w naszej ekipie nie mógł jednak zawieść.

Niestety, już na otwarcie meczu podziałoo się źle, bo Michał Akoto Ampaw uległ Filipowi Bochenkowi. Gospodarze jednak walczyli - planowe zwycięstwa odniósł ukraiński duet Iwan Zawadzki (60 kg) - Dmytro Kulja (75 kg). Na wysokości zadania stanęli również Oliwier Szot (70 kg, jego niejednogłośna wygrana była jedynynym sędziowskim lapsusem w meczu) oraz Krzysztof Schwertfeger (90 kg). Tym samym przed starciem w wadze super ciężkiej notowano 8:8.

Do ringu weszli wtedy Hubert Łąkowski, złoty medalista mistrzostw Polski Wojska Polskiego, oraz Lopez Lopez Cristian Norges. Kubańczyk wygrał zasłużenie, ale nie musiało się tak skończyć. - Hubert wygrał III rundę, ale za późno zaczął finiszować – stwierdził Maciej Dziurgot, prezes Wisłoka. – Generalnie wygrał faworyt. Na pomeczoweej konferencji powiedziałem, że gdyby Potężnie w każdym meczu wystawiło Bereźnickiego i Urbańskiego, miałoby w kieszeni tytuł mistrza.

Na dwie kolejki przed końcem sezonu Wisłok zajmuje 6. miejsce w tabeli ze stratą 6 punktów do Pomorzanina Toruń (3. pozycja). Nasza ekipa straciła szansę na podium. Prowadzi Rushh Kielce (22 pkt) przed przed Imperium Wałbrzych (16).

RKB WISŁOK 1995 RZESZÓW - CKB POTĘŻNIE CIECHOCINEK 8:10

Wyniki: 55 kg, Michał Akoto-Ampaw - Filip Bochenek 0:2 (0:3), **60 kg**, Ivan Zavadzky - Mateusz Jarosz 2:0 (3:0), **65 kg**, Jakub Skuza - Alan Smerczak 0:2 (0:3), **70 kg**, Oliwier Szot - Mikołaj Tobera 2:0 (2:1), **75 kg**, Dmytro Kulja - Adrian Chojka 2:0 (RSC), **80 kg**, Konrad Sobieraj - Mateusz Urban 0:2 (0:3), **85 kg**, Maksymilian Kula - Evander Rivera 0:2 (0:3), **90 kg,** Krzysztof Schwertfeger - Alan Figura 2:0 (3:0), **+90 kg**, Hubert Łąkowski - Lopez Lopez Cristian Norges 0:2 (0:3).

Pozostałe wyniki: RTX Golden Team Nowy Sącz - Królewski Kraków 6:12, Concordia Knurów - Pomorzanin Boxing Team Toruń 8:10, Imperium Boxing Wałbrzych - WKB Rushh Kielce 8:10. ©℗



FOT. WISŁOK RZESZÓW/FACEBOOK

Wisłok 1995 do ostatniej walki miał szansę na wygraną. Nz. w akcji Dmytro Kulja, który wygrał wszystkie 10 pojedynków w tym sezonie

SIATKÓWKA| TAURON LIGA

Kamil Semeniuk wybrał Asseco Resovię. Na pewno

Marek Bluj

Kamil Semeniuk, przyjmujący reprezentacji Polski, obecnie zawodnik włoskiej Sir Susa Scai Perugii, od przyszłego sezonu wraca do Polski i będzie grał w Asseco Resovii. To pewna wiadomość. Pozyskanie takiej gwiazdy to duży sukces rzeszowskiego klubu, cieszą się jego kibice.

O tym, że ten siatkarz ze światowego top-u ma przenieść się do polskiej Tauron Ligi i że ma trafićdo Asseco Resovii, spekuluje się w mediach od kilku dni.

Gino Sirci, prezes włoskiego giganta, potwierdził, że „Semeniuk powiedział im, że na następny sezon powróci do Polski, ale nie mówił do jakiego klubu". Nic na temat tego hitowego transferu nie mówi także klub z Rzeszowa. Udało nam się jednak dotrzeć do wiarygodnych źródeł i potwierdzić, że Semeniuk wybrał Asseco Resovię już jakiś czas temu oraz, że podpisany kontrakt opiewa na okres dłuższy niż tylko jeden sezon.

Pozyskanie takiej klasy gracza może być zapowiedzią innych zmian kadrowych w drużynie, która w obecnym sezonie stawia sobie za cel walkę o medal. Semeniuk podczas ostatniego zwycięskiego 3:0 meczu 3.kolejki SuperLega Perrugi z Vero Volley Monza zaliczył udany występ, zdobywając 13 pkt.
©℗

eprasa.pl 8223ccf175